

CENA NUMERA

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 4 zł 50 gr.
z dostawą do do-
mu i w całej
Polsce z przesył-
ką pocztową 4 zł
80 gr., zagranicą
miesięcznie 6 zł
50 gr.

Dla urzędników
państwowych i
nauczycieli
miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 15
Telefon redakcji
19,

w nocy 29-19.

Tel. adm. 32-19.

Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.

Redaktor naczelny
przyjmuje: od
5-6 po południu.

Nowe drogi ruchu ludowego.

Lwów, 9 stycznia.

Zaprawiona posmakiem sensacyj-
ności wiadomość o wykluczeniu ze
stronnictwa „Wyzwolenie” jednego
z jego przewodców, p. Jana Dab-
skiego, oraz o gotującej się większej
secesji posłów tego klubu, w zesta-
wieniu z tem wszystkim, co od
dłuższego już czasu dzieje się w t.
obozie ludowym, sprawia napo-
zór wrażenie chaosu i bezład.

W rzeczywistości jednak to, co
od czasu ostatnich wyborów do Sei-
mu zachodzi wewnątrz i pomiędzy
stronnictwami ludowymi, wszystkie
te rozłamy i przemarsze grup czy
pojedynczych posłów od klubu do
klubu, powstawanie nowych ugrup-
owań i charakterystyczne wystą-
pienia liderów (n. p. Thugutta) —
wszystko to są symptomy rzeczy
wcale poważniejszych, bo zwiastu-
jące gruntowne przeobrażenie formy
politycznego ruchu ludowego, jego
drog i metod działania.

Ludność wiejska, stanowiąca oko-
ło trzy czwarte zaludnienia Polski,
w dzisiejszym naszym demokraty-
cznym ustroju państwowym, przy
równości i powszechności prawa
wyborczego, stanowi czynnik, któ-
ry mógłby rozstrzygać zaważy-
cie politycznych szalach. Ze tak do-
tychczas nie jest, przypisać to nale-
ży temu, iż energja polityczna wsi
jest dotąd tylko energja potencjalna,
która wskutek niskiego stanu
oświaty i braku samopoczucia
świech sił i praw obywatelskich u
chłopa — nie może przemienić się
w energje kinetyczną, a co zatem
wzię, nie może wyładować się w
takim czy innym kierunku.

Z tych samych powodów cały
dotychczasowy polityczny ruch lu-
dowy, bez względu na swe odcienie,
bardzo płytko zapuścił korzenie w
masie chłopskiej. Tylko po jej wierz-
chu przepłynęły różnego rodzaju
prądy, złośliwie sobie płytkie łożyska;
w swej istotnej głębi pozostała ma-
sa chłopska nadal politycznie inde-
feryntna i nieczuła na wszelkie pró-
by pchnięcia jej w jakimkolwiek
kierunku, niby potężna a nieruch-
oma bryła, w której wewnątrz spoczy-
wają beżużytecznie niedostępne
skarby.

Oczywiście nie obeszło się bez
częściowej przynajmniej eksploata-
cji owych skarbów, w postaci gło-
sów przy wyborach. Ale i tu wynik
dla ruchu ludowego był zupełnie
nieszczególny. Ludność wiejska w
zaledwie może jednej czwartej ilo-
ści uprawnionych do głosowania
wzięła udział w ostatnich wyborach,
przy czem połowę tych głosów, pod
wpływem wyteżonej agitacji kleru,
oddawała na listę obszarniczo - kapita-
listyczną „ósemki”. Wskutek tej ab-

Min. Moraczewski domaga się nominacji Marszałka Piłsudskiego na stanowisko szefa sztabu generalnego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 stycznia.

Korespondent Wasz dowiaduje
się, że na dzisiejszym posiedzeniu
Rady Ministrów min. Moraczewski
zapytał premiera Skrzyńskiego, czy
nie uznaje za stosowne zamianować
stałego szefa sztabu generalnego i
powołać na to stanowisko Marszał-
ka Piłsudskiego.

W odpowiedzi na to, premier
Skrzyński oświadczył, że przedsta-
wienie wniosku na nominację szefa

sztabu należy do ministra spraw
wojskowych. O ile chodzi o kandy-
daturę, mającą charakter polityczny,
to należałoby porozumieć się w pierw-
zę sferami sejmowymi.

Pod koniec posiedzenia min. Mo-
raczewski powrócił ponownie do
powyższego tematu, przy czem po-
stanowiono sprawę całą oddać pod
decydujące obrady najbliższego po-
siedzenia Rady ministrów.

O porozumienie Włoch z Watykanem.

Paryż, 8. 1. (AW.) Havas podaje,
iż Mussolini zamierza podjąć roko-
wania z Watykanem, któreby mia-
ły na celu ustalenie modus vivendi
między rządem włoskim a papie-
żem.

Mussolini proponuje, by papież

był właścicielem pałacu papieskiego
i Castel Candolfo, gdzie byłby wład-
cą suwerennym. Mussolini przypu-
szcza, że uda mu się doprowadzić
do porozumienia z Watykanem jesz-
cze w roku bieżącym.

stynencji ludności wiejskiej przy
wyborach oraz braku politycznego
wyrobienia u chłopskich wyborców,
przy istniejącej arytmetyce wybor-
czej, obóz reakcyjny odniósł walne
zwycięstwo, zdobywając 183 man-
daty poselskie; wszystkie stronnict-
wa ludowe (nawiasem mówiąc:
występujące w rozbięciu) uzyskały
razem zaledwie około 120 manda-
tów.

Kłeska poniesiona przy wyborach
spowodowała w stronnictwach lu-
dowych ocknienie i wywołała rewiz-
ję metod i programów działania.
Pierwszy „zrewidował” swój pro-
gram „Piast”, którego chytry prze-
wódca p. Witos, odrzucając głoszo-
ne w czasie wyborów radykalne
hasła społeczne, za cenę dojścia do
steru rządu, zawarł pakt z endecją.
Impreza ta, oparta na fałszywych
rachubach doraźnych zysków, skoń-
czyła się rychło bankrutem, przy-
nosząc nieobliczalne szkody nietyl-
ko Państwu, a w pierwszym rzędzie
ludności wiejskiej, ale i partji „Pia-
sta”, w którego klubie poselskim
wywołała kolejno dwie poważne
secesje: najpierw grupy p. Dąbskie-
go (14 posłów), następnie zaś grupy
p. Bryła (17 posłów).

Z tych dwu grup, pierwsza po pe-
wnym czasie ziała się z Wyzwole-
niem, druga zaś, ta, której wystąpie-
nie z Piasta spowodowało upadek
rządu Chjeno - Piasta, odwołała się
do woli reprezentantów ludności
wiejskiej, inicjując w maju r. 1924
kongres w Rzeszowie, na którym
postanowiono utworzenie nowego
stronnictwa, opartego na podstawach

klasowo - chłopskich, pod nazwa
„Związek Chłopski”.

Ważniejszą jednak rzeczą od za-
łożenia Związku Chłopskiego były
rezolucje polityczno - gospodarcze
zapadłe na kongresie rzeszowskim.
W rezolucjach tych po raz pierwszy
przemówił wyraźnie „dół” chłopski
a wypowiedział się on przedewsz-
ystkiem o tem, co w danej chwili naj-
bardziej chłopów bolało t. j. o stra-
szliwej nędzy gospodarczej wsi, spo-
wodowanej ufortunną polityką
skarbowo - ekonomiczną wszystkich
poprzednich rządów. Od tego mniej-
więcej okresu, coraz częściej w po-
lityce ludowej wybijać się poczy-
niają na pierwszy plan zagadnienia
gospodarcze, co nie pozostało bez
wpływu zarówno na stosunek do
innych stronnictw, jak i na dalszy
rozwoj wypadków wewnątrz klub-
ów ludowych. Obrona klasowych,
gospodarczych interesów ludności
wiejskiej doprowadziła rychło do
nieuniknionego konfliktu ze stroni-
ctwami robotniczymi, które już od-
dawna prowadziły wybitnie klaso-
wą politykę, uzyskując jeszcze w
poprzednim Sejmie Ustawodaw-
czym szereg zdobyczy socjalnych
dzięki poparciu stronnictw chłop-
skich.

Czy wysunięcie postulatów klas-
owych będzie właśnie owem zda-
wna poszukiwanem zakłębieniem, zdol-
nym zbudzić z uspienia drzemiące
w ludzkiej wiejskiej sily polityczne
— okaże przyszłość. Faktem jest,
że hasło klasowości, podobnie jak i
hasło zjednoczenia ruchu ludowego,
cieszą się dużą popularnością na

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia
8 b. m.: w Warszawie 8.20 zł.; w
Krakowie 8.25 zł.; we Lwowie 8.25
zł. —

Zurych urzędowy: Warszawa
65.00. N. Jork 5.17 i pięć ósmych.
Londyn 25.1075. Paryż 19.9875. Wie-
deń 72.95. Praga 15.325. Włochy
20.90. Belgja 23.45. Budapeszt 72.45.
Sofja 3.675. Holandia 208.25. Oslo
105.50. Kopenhaga 129.00. Sztok-
holm 138.65. Hiszpanja 73.125. Buka-
reszt 2.375. Berlin 123.225. Belgrad
9.175.

Pogięda nowojorska: Warszawa
12.50. Londyn 4.84 i jedna ósma. Pa-
ryż 3.89. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625.
Włochy 4.03 i siedm ósmych. Belgja
4.5375. Budapeszt 14.06. Szwajcarja
19.33. Sofja 0.7250. Holandia 40.21.
Oslo 20.35. Kopenhaga 20.35. Sztok-
holm 26.81. Hiszpanja 14.13. Buka-
reszt 0.4575. Berlin 23.81. Belgrad
1.77 i trzy ósmi.

KURS DOLARA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 8 stycznia.

Bank Polski płacił dziś za dolara
8 zł. 5 gr.

wsi. Przenikaniu tych zasad do
„Wyzwolenia” przypisać należy
szereg ostatnich wydarzeń w tem
stronnictwie, które — złożone z róż-
norodnego pod względem ideowym
elementu — podlega prawu zupełnie
naturalnej selekcji w ogniu politycz-
nej próby.

Tem się tłumaczy odpadnięcie od
„Wyzwolenia” grupy p. Thugutta,
reprezentującej dążenia radykalnej
inteligencji, jak i grupy bolszewizu-
jącej p. Wojewódzkiego. Na tle róż-
nic w zapatrywaniu na nowe drogi
ruchu ludowego doszło też do osta-
tniego rozłamu w tym klubie, któ-
rego wynikiem będzie powiększenie
kadr zwolenników klasowej polityki
chłopskiej, zgrupowanych w Związ-
ku Chłopskim o secesjonistów z
„Wyzwolenia” z posłem Dąbskim
na czele.

Jeżeli się zważy, że w między-
czasie klub „Piasta”, wprzagliwszy się
raz w rydwan endecki i zajmujący
się bardziej sprawami przemysł-
owo - handlowymi, utracił zupełnie
wpływy na wsi, oraz, że „Wyzwo-
lenie” zostało rozbite, wydzielając
ze siebie grupki, reprezentujące ob-
ce ludności wiejskiej dążenia, to ja-
snem się stanie, że w najbliższej
przyszłości ruch ludowy potoczy
się drogami czysto klasowymi, da-
jąc do obrony chłopskich interesów
gospodarczych. Gdy ruch ten nie
zatraci cech demokratycznych i gdy
poprawa bytu gospodarczego wło-
ścian podniesie też ich poziom o-
światowy — będzie to połączone z
korzyścią dla Państwa. T. H.

O uzdrowienie naszych banków.

Ministerstwo Skarbu, Bank Polski i Związek Banków muszą współdziałać.

(Na marginesie panam banków).

II.

Lwów, 9 stycznia.

W innym banku poznańskim ujawniły się również nie bardzo skrupulatnie manipulacje, a jednak jeden z dyrektorów tego banku zasiada nawet

w radzie Banku Polskiego.

Jakież jednak można mieć zaufanie do działalności tej Rady, jeżeli w niej zasiada dyrektor, który swą instytucją nie umie należycie kierować? Przecież ogólnie są znane sprawy wydawania niepokrytych czeków przez niektóre instytucje bankowe?

A sprawa wpłaconych przez naszych kupców pieniędzy na wykup weksli zagranicznych, których to sum pewna część banków nie przekazywała bankom zagranicznym lub innym krajowym, lecz obracała je na swoje potrzeby? Cóż w tej mierze zarządził Departament kredytowy Ministerstwa skarbu? Czy zna te sprawy i czy troszczy się o przywrócenie dobrej opinii o naszych instytucjach za granicą? Czy dopomógł on do tego, aby wierzyciele przyszli w posiadanie zainkasowanych dla nich sum, lub sum, wynikających z niepokrytych czeków? Do wiadomości publicznej nie doszło wcale, aby departament kredytowy Ministerstwa skarbu względnie bankowy komitet sanacyjny poważnie o tem pomyślał i zarządził.

Nie możemy zwolnić Bank Polski od winy!

Bank Polski ma w swem ręku władzę i środki, za pomocą których może bardzo dodatnio i zbawiennie wpływać na działalność banków prywatnych. Zdaje się, że ze swych uprawnień nie wiele korzystał, gdyż stosunki w wielu bankach psuły się bez jego wiedzy, a zachowanie się Banku Polskiego pozostało w zasadzie bierne. Bank Polski dzielił również banki na kategorie nie według ich siły finansowej, solidnego prowadzenia interesów i stanu płynności środków banku, lecz według innych znamion różniąc osobście miłe i obojętne. Gdyby tak nie było, nie byłoby możliwe, aby materiał wekslowy, — przedkładany przez jedne banki — był bardzo ściśle przegladany i dla bardzo błahych powodów odrzucony, a przedkładany przez inne banki, przyjmowany bez względu na to, że często znajdowały się weksle słabszych firm z podpisami ich buchalterów i innych funkcjonariuszów. Nadto i polityka Banku Polskiego w dziedzinie kursów obcych walut nie była tego rodzaju, by stosunki mogła uzdrowić. Rozmaite kursy dolara w oddziałach banków, kupowanie walut rano po wysokim kursie od jednych firm, zamykanie kupna w najniewłaściwszych porach i t. d. są faktami, które nie świadczą o tem, by stosunki personalne w Banku Polskim stały na wyżynie swego wzniesłego zadania.

Wreszcie Związek Banków.

Przed wojną byliśmy do tego przyzwyczajeni, że banki odgrywały czynną rolę w państwowej polityce finansowej i walutowej i nie raz brały pożyteczną inicjatywę w

układaniu i obmyśleniu ogólnego planu finansowego. Ta dawna czynna rola banków i dawny udział w losach państwowej polityki finansowej zatraciły się w odmęcie stosunków powojennych, a banki zaczęły się ograniczać ściśle do sfery własnych interesów. Że jednak na tem ograniczeniu swej roli banki świetnych sukcesów nie odniosły, wynikałoby z wyżej nakreślonych uwag. Organizacja banków jednak — Związek banków w Warszawie — minęła się zupełnie z swymi zadaniami — Związek banków nie wykazał siły twórczej i potrzebnej w ciężkich czasach inicjatywy, a na odwrót objawił znaczną słabość w stosunku swym do Rządu i do poszczególnych banków jako członków swoich. Wobec Rządu, a zwłaszcza wobec Ministerstwa skarbu Związek banków był zazwyczaj biernym, przyjmował polecenia, nie bronił, ani nie zastępował energicznie interesów ani bankowości jako takiej, ani banków poszczególnych. Przynajmniej opinia publiczna o tem nie była informowana, a powtóre Ministerstwo skarbu nie mogło było tak postępować z bankami, jak wyżej opisano, gdyby Związek banków stał był rzeczywiście na straży rzeczowo i bezstronnie uzasadnionych interesów swych członków. Jakiem było stanowisko Związku banków wobec członków, wobec ciągle ujawniających się braków, manipulacji, błędnych dróg rozwoju, a wreszcie i nadużyć w poszczególnych bankach, o tem właściwie nie potrzeba mówić, gdyż nie byłoby do tego wszystkiego doszło, gdyby Związek był dbał o dobrą opinię i prawidłowe funkcjonowanie bankowości polskiej.

Jeżeli więc za to, co się dzieje, odpowiadają oczywiście w pierwszej linii kierownictwa obojczych banków, to jednak nieda się zaprzeczyć, że w pewnym stopniu za sytuację ogólną odpowiedzialne też są te trzy czynniki, które wyżej wymieniliśmy.

Domagamy się obecnie od Ministerstwa skarbu, by zrobiło porządek na swem podwórku, usunęło pozostałości „Grabarczyzny” i weszło na drogę bezwzględnej rzeczowości, bezstronności i praworządności w prowadzeniu agendy odnośnie do banków, aby sanację banków łączyło z ścisłą rewizją ich działalności i zarządzało pociągnięcie winnych do odpowiedzialności za ewentualne wykryte nieprawidłowości. W każdym razie słuszną jest rzeczą, aby jak najprędzej zarządy banków, które zrujnowały swe instytucje, zostały usunięte.

Domagamy się, aby nie tuszowano nieprawidłowości w bankach warszawskich i poznańskich.

Domagamy się innej polityki Banku Polskiego wobec banków prywatnych.

Domagamy się, aby Związek usunął ze swego grona nieuczynione jednostki i aby czynnie i energicznie przystąpił do uzdrowienia stosunków w naszej skarbowości.

—00—

DZIŚ PREMIERA!

WIELKI SZLAGIER SEZONU!

Od czwartku 7. bm. wyświetla kinoteatr „APOLLO” nieporównane, wielkie i przebogate arcydz. film. reż. KORTESZA

„Zabawka Paryska”

Sensacyjny dramat kobiety współczesnej w 10 akt.

ARCYDZIEŁO
lekkości, wdzięku i smaku!

w głów. roli
zmysłowa cudna
LILI DAMITA

CUDE TECHNIKI
i oryginalności!

Która podbije sobie serca wszystkich!

Niesłychany przepych wystawy. Rewie, Dancingi Paryża.

Koncert gry i reżyserji.

Jeden z najpiękniejszych obrazów sezonu który widzieć powinien każdy.

1033

Redukcja płac czy osób? Ankieta „Kurjera Lwowskiego”.

Od jednego z wyższych i wybitnych urzędników otrzymujemy następującą odpowiedź na rozpisaną pod powyższym tytułem ankietę. —

Lwów, 8 stycznia.

Redukcja „poborów” urzędników w warunkach obecnych może przynieść Państwu jeno szkodę. Urzędnicy wobec spadku wartości złotego i wzrostu drożyzny już i tak w poborach zostali zredukowani o 40 procent, co razem z redukcją w dniu 1 b. m. dokonaną, wynosi przeciętnie 45 procent.

Stan urzędniczy pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia, skutki demoralizacji powojennej dotknęły ten stan w sposób bardzo dotkliwy, zwłaszcza w „dzielnicach” warszawskiej, redukcja zatem poborów nie tylko że nie wpłynie na podniesienie moralności w sferze pracowników urzędowych, ale moralność tę na szwank naraża.

Zatem pozostaje redukcja urzędników ale redukcja mądrali. W pierwszej linii winni być zredukowani nieroby, łapownicy, karjerowicze, ludzie bez kwalifikacji, którzy nigdy urzędnikami państwowymi nie byli — a do których tego dorwali się protekcją i wpływami. Niechaj ci wracają tam, skąd przyszedli.

Zredukować urzędy niepotrzebne stworzone nie dla Państwa, lecz dla

urzędników protegowanych, kelnerów, amalfabetów, fryzjerów i innych „warszawistów” Zredukować ministerstwa niepotrzebne, wraz z całą falangą nierobów, pobierających horrendalne pobory za pracę, którą wykona jedna dwudziesta część urzędników fachowych.

Zredukować synekury w monopolu spirytusowym i innych przedsiębiorstwach państwowych, a przedsiębiorstwa wraz z monopolami wydzierżawić.

Podnieść wydatność pracy urzędniczej przez odpowiedni dobór ludzi i ich wynagrodzenie — przez należytą kontrolę godzin urzędowych.

Znieść wszelkie pojazdy, automobyle luksusowe, futra (!) — a urzędnik niechaj urzęduje za zwrotem kosztów podróży, i używa środków komunikacji, jakie posiada na miejscu.

Zredukować połowę województw, kuratorów, urzędy odbudowy i rozszerzyć samorząd gmin.

Odwolac miljonowe urlopy urzędnicze i urzędników mogących pracować.

Zredukować wszystkie osobiste, a nie odpowiednie dodatki, remuneracje, zapomogi, zasiłki i inne prezenta na rzecz uprzywilejowanych.

Przez stworzenie rang odpowiednio odpłacanych, dać urzędnikom podnieść do pracy i wysiłku w spełnianiu obowiązków. Ag.

—XO OX—

Rokowania angielsko-tureckie w sprawie granicy w Mossulu.

Angora, 8. 1. (PAT.) Agencja anatołijska donosi, że do Angory przybędzie ambasador angielski celem nawiązania rokowań, mających na celu ustalenie w Mossulu granicy, któraby mogła być przyjęta przez

oba państwa, oraz że rząd turecki ożywiony wyłącznie pragnieniem znalezienia sposobu rozwiązania tej sprawy, pragnie dać dowody swej dobrej woli.

—XO OX—

Epidemia dżumy w Rosji.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego”).

Pogranicze sowieckie,
w styczniu.

(J.) Z Kaukazu nadchodzą trwożące wiadomości o szerzeniu się epidemii dżumy. Dotychczas zanotowano w drodze oficjalnej przeszło 40 zachorowań na dżumę w różnych miejscowościach Kaukazu.

Wszystkie zachorowania dały wyniki śmiertelne. Stwierdzono kilka wypadków zachorowań poza obrębem Kaukazu, w rejonie Carycyna. Jak można przypuszczać, epidemia przetrzece się poza granicę Kaukazu wskutek braku akcji zapobiegawczej.

—XO OX—

Pod znakiem czasu.

NIE WSZĘDZIE JEST NAJGORZEJ.

Lwów, 9 stycznia.

Przyzwyczajeni nałogowo do narzekania i ganienia wszystkiego, co nasze, bywamy często niesprawiedliwi. Wydaje nam się, że w Polsce koniecznie musi być gorzej, niż wszędzie, że wszystko, co zagraniczne, jest znacznie solidniejsze, przyzwoitsze, lepiej zorganizowane. Zapewne, że tak jest pod wielu względami. Ale są i rzeczy, których nam cudzoziemiec śmiało może zarzucić. Zaimponować mogą obcym przede wszystkim polskie koleje — ich sprawność, punktualność, należyta organizacja. Spóźnienie pociągu o parę minut należy do rzadkości i wywołuje wielkie zdziwienie podróżnych. W czasie żywiołowej katastrofy śnieżycy komunikacja na najważniejszych liniach nie została przerwana, a na bocznych przerwy i spóźnienia były stosunkowo nieznaczne.

Podobno w Rumunii oczekiwanie godzinami na pociąg jest na porządku dziennym, a poinformowanie się o terminach jazdy i połączeniach napotyka na wielkie trudności. Wogóle trudno — jak zapewniają ludzie, którzy podróżowali po Rumunii — trudno tam gdziekolwiek ruszyć się i cokolwiek uzyskać bez wciśnięcia większej lub mniejszej łapówki, poczynając od rang najniższych, a kończąc na najwyższych.

Koleje polskie należą do najlepiej zorganizowanych w Europie i zapewne każdy gość zagraniczny, skoro przestąpił granicę Polski, może być jak najlepiej uprzedzony o naszej administracji, dopóki się na innych polach nie rozczaruje.

My jednakże tego nie spostrzegamy. Przyzwyczailiśmy się do ładu na kolejach i wydaje się nam, że inaczej być nie może. Złe widzi się odrazu — dobrego się nie czuje.

(m.)

Czas odnowić przedpłatę nastyczeń 1926 i pierwszy kwartał 1926

Prenumerata miesięczna 4 zł. 50 gr.
z dostawą do domu lub pocztą w Polsce 4 zł. 80 gr.
za granicą 6 zł. 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli 3 zł. —

W interesie naszych Szan. Prenumeratorów i w interesie pisma prosimy o najrychlejsze nadesłanie prenumeraty przekazami pocztowymi celem uregulowania nakładu i punktualnego ekspedjowania „Kurjera Lwowskiego”.

Przebieg rokowań handlowych polsko-niemieckich

nie wzbudza wielkich nadziei.
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 stycznia.

Korespondent Wasz dowiadyuje się, że delegacja niemiecka do rokowań handlowych z Polską zakomunikowała delegacji polskiej, że dnia 25 stycznia przedstawi żądania rządu niemieckiego dotyczące listy zniżek taryfy celnej dla towarów importowanych z Niemiec do Polski.

W czasie przerwy w obradach delegacja polska bawi w Warszawie a prezes jej p. Pradziński wyjeżdża w dniach najbliższych do Poznania. Skoro delegacja niemiecka żądania swe dokładnie sprecyzuje, uwiadomi o tem radcę handlowego przy poselstwie polskiem

w Berlinie, który poda to do wiadomości delegacji polskiej.

Należy przewidywać, że rokowania w obecnym stadium nie dadzą zadowalającego wyniku, z czem jednakże liczą się sfery rządowe przy ocenianiu sytuacji gospodarczej.

Nowa misja gen. Sosnkowskiego.

(Telefonem od naszego korespond.)
Warszawa, 8 stycznia.

Na czele delegacji polskiej do komisji przygotowawczej na konferencję rozbrojeniową stanie generał Sosnkowski, dowódca O. K. Poznań.

Ponoś...

Krakowiak Filippięgo.

Krakowiaczek ci ja, w Krakowie się rodził,
Sześć latek mi było, na giełdem już chodził.

Na giełdzie siedziałem rano i wieczorem.
A wreszcie zostałem banku dyrektorem.
Fortuna działała dla mnie istne dziwy,
Pchała mi dolary, znaczenie i wpływy
Nikogom się nie bał, trząsałem całym światem,

Krótko mówiąc: byłem polskim potentatem.

Miałem tupet djabli, szedłem naprzód śmiało,

Brałem bez pardonu gdzie i co się dało.
Ale że się kołem zwykle szczęście toczy
Więc i mnie nareszcie zaczął wiać wiatr w oczy

Dzisiaj psioczą na mnie i prasa mię buja:

Wdepnąłem po uszy w błoto — alleluja!
Wid.

—oo—

Stypendja dla żołnierzy osadników.

Warszawa. (Tel. wł.).

Zarząd główny centr. Związku inwalidów, pragnąc uczcić pamięć „Niezanego Żołnierza”, uchwalił utworzyć stypendja dla żołnierzy zasłużonych, pragnących uzyskać zawodowe wykształcenie rolnicze. Stypendja te postanowiono przyznać uczestnikom kursów rolniczych im. Stan. Staszica w Warszawie. C. Z. O. ofiaruje 10 bezpłatnych miejsc stypendyjnych na kursach rolniczych im. Staszica. Podania wnosić należy do głównego zarządu C. Z. O. pod adresem kursów rolniczych im. St. Staszica w Warszawie, Nowy Świat 22 m. 34.

—oo—

UJECIE FALSZERZA 2-ZŁOTÓWEK.

Luck, (Tel. wł.)

(p.) W Kowlu ujęty został niejaki Lejba Kielman Rus, który puszczał w obieg fałszywą dwuzłotówkę z cyny. Przy aresztowaniu znaleziono 64 fałszywe monety.

—oo—

Dzielnik „Kurjera Lwowskiego” z 10. 1. 26.

MARCEL PREVOST. 3

Historja Okraglutkiej Pani.

(Trzy listy do Frani).

(Ciąg dalszy).

Zrozumiała, zaczęła bowiem żyć:

— Och, nie chodzi tu o interwencję osobistą — chce prosić pana tylko o radę: potroszę dla mnie... a więcej jeszcze dla kogoś bardzo biednego, bardzo nieszczęśliwego... (Westchnęła, przyciskając pierś do klatki, jak heroina dramatu na scenie).

Czy zdaje pan sobie sprawę, jak ciężki musi kobieta ucziwa, kiedy ktoś młody, przyjaciel — zuchy, subtelny, wrażliwy — człowiek dla którego ona szczere żywi uczucie, błaga ją... żeby przesyłała być ta ucziwa kobieta, zapewnia, że on bez niej żyć nie może, grozi, że opór jej — to dla niego śmierć: tak panie! śmierć, której on sam poszukuje w ciepłych krajach, w koloniach, gdzie przybysz każdy ulega złym warunkom klimatu. — A i to jeszcze zalecacie po długich perswazjach uzyskać zdolalam: bo zrazu chciał tu, na miejscu, pozabawć się życia strzałem z rewolweru... albo zostawić przez noc kurek gazowy otwarty w swoim pokoju... Ale mu powiedziałam: „Emilku, tego zabraniam ci stanowczo! (Mówię mu — proszę pana — po imieniu: tak młody, 23 lat zaled-

wie, a mądre kuzyn mego męża). Jeśli nie wyglądam na siebie, miejże wyglądam na mnie, Emilku, pomyśl, jakoby wybuchnąłby z tego skandal! Zaczęłoby szukać, dociekać przyczyny targnięcia się twego na życie, znalazłoby wreszcie — i — wszystko przypadło! Byłabym w oczach opinii zgubiona! Usiłuję więc w końcu: dał za wygrane niewolnikom, gazowi, zawołał jednak: „Dobrze! więc śmierci poszukam w Koloniach!” I teraz, proszę pana, ja żyję z tą groźbą straszliwą nad głową! Za każdym faktem oporu z mej strony, za każdą nową odmową truchleje, że ten chłoptak, pełen dziś życia, rzuci się w śmierci ramiona!

Tu pulchna pani wydoستاła z zaręka wika mały zwłitek batysty i poczęła ocierać nim oczy, lekką zaszkło wilgocią... Czy uważałeś, Franiu, jak wielką osobę daje unosić się zwłaszcza elkwencji własnej? Nic nie wzrusza ich tyle, co własna wymowa.

Posadziłeś, kochanie, że serce mam z kamienia, gdyż oczy miałam suche. Niebezpieczeństwo, grożące panu Emilowi, nie przejmowało mnie wcale! od tej bowiem chwili przekonany byłem, że niebezpieczeństwo takie dla niego nie istnieje. W sprawach sentymentu można całkowicie wolnym być od obaw o osobniki, dla których pogroźki samobójstwa są środkiem do osiągnięcia erotycznych celów. Łatwość, obfitość słów, poświęcanych ewentualności owej, najwymowniej świadczą, że nie traktuje takowej

poważnie. Człowiek liczący się istotnie z możliwością śmierci, dzierżący w dłoni Werthelnowską broń, na której widok rzec sobie zdoła: „oto klucz, co me więzienie otworzy” — człowiek taki skupia się w sobie, poważnieje w myśli, słowie i czynnie. Natomiast ten, kto głosi wszem wobec i każdemu z osobną intencją odebrania sobie życia, ten dmię jedynie w surmę sentymentalnego szantażu. Jeśli zdobędzie się nawet na czym, stanie się to z pewnością nie dla wyrządzenia złego sobie, ale dla przyniesienia możliwej sumy złego stronie drugiej.

— Niech pani będzie spokojną — rzekłem. Pan Emil nie odbierze sobie życia, ani wyjedzie z Paryża.

— Prawda? I pan tak sądzi? — odparła z twarzą rozpromienioną i dziwnie odświeżoną. (Widocznie zwitek batystowej chusteczki zawierał miniaturowy puszek z pudrem). On zamadło mnie kocha, by zdecydował się na rozłączenie. Dwa razy już pożegnał mnie tą pogroźką — dodała, świadcząc, że jej zabawna minoderja była wynikiem bezdennej naiwności. Przebyłam wtedy dwie noce straszliwe. Ale za każdym razem był u nóg mych nazajutrz. „Nie, nie jestem w stanie! Śmierć byłaby niczem, gdyby nie ta rozłąka z tobą”. Za każdym razem, naturalnie, musiałam poczynić mu pewne ustępstwa... O, nie ważnego, przysięgam!... jestem silna i pewna siebie... a jednak... stwarza to już między

nam jakiś rodzaj spółnicstwa... i to go zachęca.

Uczyniła dłuższą pauzę, poczem spytała mnie naraz:

— Czy pan czytał „Miłość” Michelet’a?

— Tak, pani, czytałem — odparłem, niestropiony wcale tym niespodziewanym przeskokiem rozmowy.

— Oho! jest tam historia młodego człowieka, który się kocha w zamężnej kuzynce: ona go pielęgnuje w chonobie i z czasem również oddaje mu serce, mimo, że jest z gruntu uczciwą kobietą. Widzi pan, to zupełnie jak u mnie.

— Z tym jednym wyjątkiem — wtrąciłem — że p. Emil nie jest chorym.

— O, co to, to nie. Przeciwnie, zdnowie ma żelazne. U Michelet’a młoda kobieta postanawia opowiedzieć wszystko mężowi: że się znalazła na przełomie, że kuzyn kocha się w niej, że ona jest na punkcie oddania się jemu, no — słowem, wszystko. Autor widocznie pochwalał ten system. I w istocie maż się rozczulił, przebacza, żonę całuje, kuzyna wydał z domu — i wszystko kończy się szczęśliwie. Czy zatem pan sądzi, że mam i ja zdecydować się na krok podobny? Czy mam paść do nóg mężowi i wyznać mu wszystko?... Oto pytanie, które przedłożył przysłał doświadczeni panu. Niechże mi pan swej światłej rady nie odmawia, błagam!

(C. d. n.)

—oo—

konserwy - marmelady - Rucker

Nadużycia w Krakowskim oddziale P. Banku Przemysłowego.

Kraków (Tel. wł.)

Do Krakowa przybył delegat ministerstwa skarbu i konferował z władzami sądowymi celem ustalenia, czy skutkiem machinacji uwięzionych b. dyrektorów skarbu państwa nie poniósł strat. Wyjść miało na jaw, że za dyrekcyjnego uwięzionego dyrektora Filippiego bank nie płacił podatku od wielu transakcji a oprócz tego dokonywał obrotów weksłami kaucyjnymi, które nie powinny być puszczane w obieg, ponieważ posiadają charakter depozytów. Gotówkę z tych transakcji dyrekcja używała podobno dla spe-

kulacji giełdowych na własny rachunek.

W nocy na 6 bm. nieznanymi sprawcami dokonano włamania do willi Filippiego przy ul. Łobzowskiej, porzobili biurka, szafy i splądrowali mieszkanie. Sledztwo w sprawie tajemniczego tego włamania prowadzi policja. Dotychczas sprawców nie złapano. Włamywacze polowali tylko na biżuterję i drogie przedmioty. W czasie włamania znajdowała się w mieszkaniu na I piętrze żona p. Filippiego z 4 dziećmi, złodzieje splądrowali tylko ubikacje parterowe.

—XO OX—

Dalsze szczegóły sensacyjnego skandalu policyjnego.

Krwawy zbór bolszewicki podkomisarzem policji politycznej.

Warszawa. (Tel. wł.)

Sledztwo w sprawie aspiranta policji politycznej, Bolesława Pawłowskiego, jest naturalnie w szczegółach trzymane w tajemnicy, jednakowoż znane są rozmaite ciekawe dane, dotyczące przeszłości Pawłowskiego.

Okazuje się mianowicie, że był on w swoim czasie lotnikiem w armii rosyjskiej i że odegrał następnie wybitną rolę w przewrocie bolszewickim. Za położone wtedy zasługi został mianowany komisarzem ludowym i brał czynny udział w działalności jednej z czereszczajek, uczestnicząc także w licznych egzekucjach.

Po powrocie do Polski usiłował wstąpić do armii polskiej jako oficer-łotnik, nie został jednak przydzielony do czynnej służby, lecz był pozostawiony w rezerwie. Wówczas zaczął czynić starania o przyjęcie

do policji i to mu się udało.

Przydzielony do policji politycznej, wysuwał się na czoło swą rzekomo gorliwą działalnością antykomunistyczną, chełpił się także często swymi czynami w Rosji i chciał odgrywać rolę bohatera. Liczne osoby, stojące poza policją, zwracały uwagę na podejrzaną działalność Pawłowskiego. W rezultacie przed dwoma miesiącami został on w drodze dyscyplinarnej zwolniony z obowiązków, lecz utrzymywał dalszy kontakt z policją polityczną przez wywiadowcę Eustachego Stawńskiego.

Jak się wreszcie okazuje, Pawłowski, pracując w jednej z firm handlowych, dopuścił się wielu oszustw i fałszerstw.

Takiemu to człowiekowi powierzono odpowiedzialne stanowisko w referacie dla spraw komunistycznych.

Z sali koncertowej.

Leopold Godowski.

Lwów, 9 stycznia.

Życie muzyczne lwowskie miało, zdaje się, okres przesilenia i wstępnie obecnie z powrotem na tory dawnych tradycji koncertowych. — Czytamy zapowiedź licznych wieczorów i poranków muzycznych, m. i. również koncertów popularnych, które znajdują zapewne zrozumienie i poparcie muzycznych Lwowian. — Wieczór Leopolda Godowskiego niechaj będzie dobrą wróżbą, że publiczność nasza ocknęła się z apatii i zatelesniła za dobrą muzyką. Program Godowskiego w swej różnorodności mógł zadowolić skrajnie różne upodobania słuchaczy. Była część „klasyczna”, reprezentowana utworami Bacha (fuga ze suity skrzypcowej g-mol w transkrypcji Godowskiego), Beethovena (sonata Es-dur op. 81 a) i Brahmsa (rapsodia Es-dur op. 119) — była też (po przerwie) część romantyczno-nowoczesna z dziełami Chopina (Impromptu, Nocturno fis-dur, walc, scherzo cis-mol), Albenira (Triana) i Godowskiego (Suitta Jowialska i z „Triakontameronu”).

Tu słów kilka o kompozycjach Godowskiego: Obok potoczności stylu i wdzięcznych zwrotów pianistycznych, zafetą tych kompozycji

jest ich melodyjność i barwność harmonizacji. Wprawdzie istotny egzotyzm „jawański” ogranicza się do niektórych charakterystycznych rytmów i pewnych figur melodyjnych, zaś harmonizacja nie wychodzi poza efekty Debussy'ego, jednak całość brzmi świeżo i zajmująco i wzbudza nastrój, szczególnie w niezrównanej interpretacji kompozytora. Często, a zawsze zrezygnując z użyciem środkiem muzycznym Godowskiego, to licząc ostinatą i długie nuty pedałowe. Do najładniejszych części należą: część I (Gamelan), VI i XII.

Zbytecznym dodawać, że wykonanie całego programu było pod względem technicznym doskonałe. Na wysokim poziomie artystycznym stało wykonanie Beethovena sonaty, Brahmsa rapsodii jak również Albenira „Triana”. Pewne zastrzeżenia możnaby jedynie poczynić, z powodu interpretacji Chopina i Bacha. Zapewne chwilowa niedyspozycja, spowodowana zmęczeniem podróżą, wpłynęła ujemnie na pojęcie i siłę uczucia, którego brak dawał się odczuć przy interpretacji utworów Szopenowskich. Licznie zebrana publiczność, zmusiła artystę do licznych naddańków.

Dr. Adam Sottys.

Polska uzyskać musi miejsce w Radzie Ligi Narodów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 stycznia.

W związku z bliskim wystąpieniem Niemiec o dopuszczenie do Ligi Narodów, dowiadujemy się, że rząd polski wystąpi ze stanowczym żądaniem zapewnienia Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Gdyby żądanie to nie znalazło

nałężytego poparcia, jest rzeczą pewną, że na najbliższej sesji Polska otrzyma przynajmniej jedno z wakuujących miejsc niestałych, albowiem należy oczekiwać ustąpienia Belgii, Holandji i Brazylii, które to państwa zasiadają w Radzie Ligi już ponad trzy lata.

—XO OX—

Rzecznawca finansowy kończy swe czynności.

Bank angielski zainteresowany w wynikach badań.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 stycznia.

Rzecznawca finansowy p. Kemmerer nie ukończył dotąd swych prac i zajęty jest obecnie odbieraniem sprawozdań od poszczególnych referentów ministerjalnych.

W niedzielę p. Kemmerer opuszcza Polskę. Na rezultaty badań jego oczekuje też — jak się dowia-

dujemy — prezes Banku Angielskiego p. Normand. Jak wiadomo bowiem Bank Angielski zamierza ulokować pewne kapitały w Banku Polskim. Byłby to pierwszy wypadek przyjęcia z pomocą Bankowi Polskiemu przez finansową instytucję zagraniczną.

—XO OX—

P. Kemmerer dementuje fałszywe „wywiady”.

Warszawa, 8. 1. (PAT.) W związku z ogłoszeniem w niektórych organach prasy treści rozmów, prowadzonych przez prof. Kemmerera z poszczególnymi przedstawicielami życia gospodarczego i politycznego otrzymał minister skarbu od

prof. Kemmerera list, w którym ten ostatni wyjaśnia, że żadnych wywiadów nie udzielał i że opinie przypisywane mu w prasie, nie odpowiadają jego poglądom na zagadnienia finansowe Polski.

—XO OX—

Narady rządu w sprawie uruchomienia przemysłu.

Warszawa, 8. 1. (Tel. wł.) Dnia 8 b. m. odbyły się w Prezydium Rady Min. narady w sprawie uruchomienia przemysłu i zmniejszenia bezrobocia.

Konferencja ta, w której brali udział ministrowie Raczkiewicz, Osiecki, Moraczewski, Ziemięcki,

Zdziechowski i Chądzyński, oraz wojewodowie śląski, kielecki, łódzki i pomorski była następstwem świątecznej podróży prem. Skrzyńskiego po ośrodkach przemysłowych dla zapoznania się z ich położeniem gospodarczym.

—XO OX—

Spisek monarchistyczny na Ukrainie.

Wiedeń, 8. 1. (AW.) Z Moskwy donoszą, że na Ukrainie wykryto planowany przez agentów rumuńskich spisek monarchistyczny.

Zamach na pociąg Odessa - Moskwa, będący dziełem monarchistów zdołano na czas unicestwić. Policja polityczna na Ukrainie wy-

kryła rozgątejoną organizację monarchistyczną, liczącą kilka tysięcy osób, która była kierowana z Rumunii.

Wszyscy członkowie tej organizacji znani są już władzom sowieckim.

—XO OX—

Zamierzona redukcja pociągów tematem obrad międzydyrekcyjnych.

Warszawa, 8. 1. (AW.) W Min. Kolei odbyła się pod przewodnictwem dyrektora Departamentu p. Czapskiego konferencja przedstawicieli wszystkich dyrekcyj kolejowych, w sprawie ograniczenia ilości pociągów.

Idzie o skasowanie w najbliższym czasie pociągów, wykazujących zbyt małą frekwencję pasażerów, i o określenie norm dalszych redukcji w rozkładzie jazdy na r. 1926. Przedstawiony w ogólnych zary-

sach program poddany będzie szczegółowemu rozpatrzeniu.

BALONEM DO BIEGUNA.

Oslo, 8. 1. (PAT.) Jak donosi „Atten Posten”, lotnik amerykański Lincoln Elisworth weźmie udział w tegorocznej wyprawie biegunowej Amundsena, do której użyje sterowca. Sterowiec amerykański odbędzie tę podróż pod flagą norweską.

—OO—

Zjazd Samorządów powiatowych Polesia w Pińsku.

(Od naszego korespondenta.)

Pińsk, w styczniu.
 (ok) W ubiegłym miesiącu obradował w Pińsku zjazd przedstawicieli samorządów powiatowych województw: Poleskiego i Nowogrodzkiego, urządzony staraniem miejscowych działaczy samorządowych Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego z Warszawy. W Zjeździe między innymi wzięli udział wojewoda poleski generał **Młodzianowski**, wraz z naczelnikami wydziałów urzędu wojewódzkiego, przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych **Czerwiński**, szereg posłów, przedstawicieli Zarządu Związku Sejmików: wice-prezes **W. Gajewski**, dr. **M. Jaroszyński**, **J. Osmołowski** i poseł **A. Bogusławski**.

Polesie stanowi odrębny teren gospodarczy i kulturalny, stosunkowo **bardzo zaniedbany**, to też samorząd powiatowy ma tu do wykonania olbrzymie prace, wymagające zbiorowego wysiłku i opracowanego planu. Stąd zjazd poświęcony został przede wszystkim **sprawom gospodarczym** jak: przeglądowi prac dokonanych, gospodarce drogowej i rolnej, oraz zagadnieniom zdrowia publicznego w samorządzie.

Szczegółowo był rozważany plan działania samorządu na polu popierania rolnictwa, głównie zaś uwaga w tej dziedzinie siłą rzeczy została skierowana na kwestję **melioracji i osuszenia**.

Wiadomości z Tarnopola.

Ustąpienie komisarza dr. Leńkiewicza.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, w styczniu.

(f) Po dłuższym wahaniu oschła, biurokratyczna, niespołeczna myśl, **podsycona intryżką endecką** stała się ciałem: komisarz miasta **Leńkiewicz** ustąpił. Pożegnanie odbyło się na ostatnim posiedzeniu Rady dnia 5 b. m., na które jawili się prawie wszyscy radni. Po przejściu spraw porządku dziennego, kom. Dr. **Leńkiewicz** pożegnał w serdecznych wyrazach w charakterze komisarza Radę przybyłą.

Imieniem Rady obaj kanonicy ks. **Ratuszny**, ks. **Gromnicki** i adw. Dr. **Parnass** w podniosłych słowach wyrazili wdzięczność Rady i ogółu obywateli za **pięcioletnią pełną poświęcenia i inicjatywy energiczną pracę komisarza dla dobra miasta**, dzięki której miasto wyniszczoną i przewaźnie w zgliszczach się znajdujące, odbudowało się prawie w zupełności do stanu przedwojennego. W przemowach przesunęły się w myśli obecnych etapy tej odbudowy miasta: **odbudowa i rozszerzenie zakładu elektrycznego i rzeźni miejskiej**, postawienie ze spżu **nowego pomnika Mickiewicza** w miejsce zburzonego przez wroga, **odnowienie wszystkich budynków szkolnych** i ich wyposażenie, wybrukowanie kostkami kilku ulic i żywo postępujące odnowienie ogółu dróg, przeprowadzenie wielu inwestycji miejskich, w końcu doprowadzenie do końca budowy wspomnianego **trzy-piętrowego gminnego gmachu czynszowego**, poświęconego 3 b. m. i oddanego już bezdomnym urzędnikom. Jak z zamknięcia rachunkowego z ostatnich lat wynika, pozostaje dzięki rozumnej gospodarce ustępującego komisarza, nadwyżka około 50.000 zł. na rzecz gminy.

Po pożegnaniu Dra **Leńkiewicza** przybył do sali posiedzeń nowy ko-

misarz miasta b. wicewojewoda **Jaworczyński**, który z rąk pierwszego objął władzę i przewodnictwo Rady, podnosząc w pierwszym przemówieniu swoim również zasługi b. komisarza w odbudowie miasta.

Rada na wniosek radcy **Ostrowskiego**, witając równocześnie **nowego komisarza miasta** i życząc sobie, by z nim tak serdeczny węzeł współpracy był zadzierzmany, jaki był zawsze z byłym komisarzem, co znalazło wyraz w przemówieniu radn. Dra **Mantla**, **jednomyslnie** wśród niemilkających okłasków rady i licznie zebranej na galerji publiczności udzieliła byłemu komisarzowi Dr. **Leńkiewiczowi** za niespożyte jego zasługi około dobra miasta najwyższą godność, jaką rozporządza, mianowicie **obywatelstwo honorowe miasta**, co natychmiast komisarz **Jaworczykowski** zakomunikował ponownie na posiedzenie zaproszonemu dr. **Leńkiewiczowi**, który jako asesor dla utrzymania kontaktu nadal pozostaje w myśli zarządzenia władzy w radzie.

Skład rady przybycznej zreszłą pozostaje niezmiennym, a dodatkowo jako asesor został powołany radny insp. **Leśniakowski**.

OKRUCHY.

ALTRUIZM.

Ten, kto dba o dobro bliźniego i dlań się poświęca zroła, służy wiernie swej Ojczyźnie, dobrym synem jest kościoła.

Kto o dobro dba bliźniego tak, że własne go nie nęci, wzorem cnót jest i dlatego winien czczonym być jak święci.

Toż na polu dziś oświaty tak świętymi są niejedni, chcą, by bliźni był bogaty w ducha skarb, a sami biedni.

Zeter

Katastrofa powodzi w Europie.

Lwów, 9 stycznia.

Powódź w Holandji i Belgji przybiera coraz groźniejsze rozmiary. W Holandji znajduje się dotychczas **12.000 km. pod wodą**. Komunikacja z Hagi do Venloo i Utrecht jest przerwana. W niektórych miejscowościach rozgrywają się **wstrząsające sceny**. W zatopionym mieście **Arcumel** mnóstwo mieszkańców schroniło się na dachy domów i musiano ich przemocą z tamtąd ścigać, by ich uratować, gdyż z przerażenia **popadli w obłęd** i nie chcieli opuścić swych siedzib. Siedmiu uratowanych odwieziono do zakładu obłąkanych.

Zachodzi obawa, że **Rotterdam** nie ujdzie katastrofie powodzi.

Z **Brukseli** dochodzą wieści o spustoszeniach, dokonanych przez wzburzone wody. Ofiar w ludziach jest wiele. W **Seraing** runęło pod naporem fal **15 domów** i znaczna liczba mieszkańców utonęła. W

Leodjum przeszło tysiąc domów stoi pod wodą po pierwsze piętro. Okolica Brukseli jest w krytycznym położeniu. W okręgu Leodjum i na południe od Mons woda zalała **kopalnie węgla**.

Belgijski parlament będzie obradował w dniu 12 b. m. nad podjęciem **robót ochronnych** w celu zapobieżenia na przyszłość podobnym katastrofom.

Z **Paryża** donoszą, że **Sekwana** wystąpiła z brzołgów i **zalała przedmieścia Paryża**.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO“

—OO—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 10 i 1926

MIECZYSLAW OPAŁEK.

Lwowskie oficyny drukarskie.

(Dokończenie)

Jeszcze za życia **Fiedorowa** bo w r. 1578 przybył do Lwowa z pocztm **Stefana Batorego Paweł Szczerbic** pomocnik mistrza **Nikolaja Szarfenbergera** z Krakowa. Tenże **Szarfenberger** był typografem Króla **Jęgości** i miał obowiązek stawić do dyspozycji kancelarii dworskiej jednego z biegłych swoich czeladników. Los padł na **Szczerbica**, a znowuż wyższych rządzeń siła przyznała owego **Szczerbica** do Lwowa. Tu mufortuna kołem się potoczyła, bo została miejskim sydykiem i w wielkiej u panów radząc był estymie.

Zaraz po przybyciu do Lwowa wytloczył wiersz pochwalny **Jana Kochanowskiego „Dyas Zamchana polonice et latine“**.

Upodobawszy sobie miasto bogate, a szczerze, zanienił co prędzej przygodną kwterę wędrownego drukarczyka na dogodniejsze i znaczniejsze locum osadłego obywatela. Otworzył oficynę drukarską i w niej wytloczył dwa dzieła swoje, a to „**Speculum Saxonum** albo prawo saskie i **madeburskie“** i drugie „**Jus municipale**“, to jest **prawo madeburskie“ (1581)**.

We Lwowie bawił **Szczerbic** za-

ledwie cztery lata. Przyjawszy miejsce sekretarza w kancelarji **Zamojskiego**, opuszczał miasto na zawsze. Żegnał go nad **Peltwią** żal i sympatja ogólna.

Był **Szczerbic** zacną i czcigodną osobą na dworach **Stefana Batorego** i **Zygmunta III-ego**, pisząc przez lat dwadzieścia dekrety królewskie. Zbyt wyróżniał się pracowitością i zdolnościami, by go łaska królewska nie dojrzała i nie wyróżniła w tłumie dworaków. Jemu zlecił **Zygmunt II.** korekturę praw litewskich, a przedtem jeszcze podpisał dlań **Stefan Batory** akt nobilitacyjny, przyczem **Jan Zamojski** do własnego herbu i przydomku go przyjął.

Po **Szczerbicu** ustawił kaszty drukarskie na czas pewien nad **Peltwią** **Maciej Garwolczyk** (**Garvolinus**), również z **Krakowa** przybyły. U niego wyszło w r. 1592 dzieło **Herbesta** słynnego rektora szkoły lwowskiej p. t. „**Bractwo lwowskie Bożego Ciała**, postawione we Lwowie w kościele metropolitańskim za wolą i wiadomością **Jana Dymitra Solikowskiego**, arcybiskupa lwowskiego“. W tym samym roku wytloczył **Garwolczyk** **Jana Ursyna** gramatykę metodyczną i „**Epithalamium Sigismundi III**“.

W rok po ukazaniu się drukiem tych książek powstała oficyna **Macieja Bernarta**, który „**Życie Hani-bala Kartagińczyka**“ i panegyryki weselne drukował, zasię równo

w r. 1600 wypuścił z pod prasy drukiem **gockim** **Paweł Zelazo** „Do obywateli Inflanckich ojcowskie i życliwe napomnienie“.

Wawrzyniec Małachowicz zanim przybył do Lwowa, bawił się drukarstwem poprzed w **Wilnie**, a także **Paniowcach** nad **Smotryczem**, gdzie kierował drukarnią protestancką ufundowaną wraz ze zbrorem i szkołą przez **Jana Potockiego** wojewodę **braclawskiego**. Również we **Wilnie** stawiał pierwsze kroki **Krzystof Wolbramczyk**. Tam zajęcie i zarobek łatwo przychodziły wobec rozgorzałej w tym czasie walki religijnej. Pomnożyła cna bowiem w **grodzie Giedymina** ilość oficyn drukarskich, które czasu namiętnych sporów były owemi arsenałami, skąd leciały w obozy przeciwników papierowe pociski teologicznych polemik. Bawił również **Wolbramczyk** przez czas pewien w **Zamościu**, gdzie był drukarzem akademickim, poczem przybył w r. 1615 do Lwowa. Tu wytloczył panegyryki łacińskie, przeznaczone przez studentów jezuickich dla **Konstantego księcia Ostrogskiego** i arcybiskupa lwowskiego **Pruchnickiego**.

Nigdzie miejsca długo nie zagrzał bo wędrownym w całym słowa znaczeniu drukarzem był **Jan Szeliga**. W **Krakowie** zawód typografa rozpoczął, aliści wezwany przez **Szczęsnego Herburta** „poszedł precz przed nędzą z miasta“, do **Dobro-**

mila nie namysławiając się długo błędny rycerz kunsztu drukarskiego przybył, gdzie bawił lat pięć (1611 — 1616) zajęty tłoczeniem szacownych kronik dziejopisów krajowych. Ukończywszy zlecone sobie przez **Herburta** zadanie, puścił się na szlaki do stolicy **Rusi Czerwonej** wiodące. Tu wydrukował między innymi „**Historję o Jonaszu**“ podaną do druku przez **Jana Lwowczyka** (1618).

Przeniósłszy się do **Jarostawia** pracował tam do r. 1626, poczem wrócił znowu do Lwowa. Tu tłocznie i kaszty na nowo ustawił, a mieniając się typografem arcybiskupim, wytrwał przy nich, nie zmieniając już miejsca pobytu, aż do śmierci, która w r. 1637 duszę z grzesznego ciała uwolniła. W testamentcie z d. 9 lutego t. r. zapisuje „naprzód drukarnię ze wszystką należącą materją, co do niej należy, tak z prasami, herbami i figurami, owo cokolwiek należy, nie od drukarni nie odrywając, to wszystko zupełnie odkazuję do szpitala św. **Łazarza**, którą sobie rachuję na zł. 1000 mniej albo więcej“. **Srebro** wszystko oddaje na obraz **Najśw. Panny** w kościele **OO. Dominikanów**, a ze srebra tego „**ma być effigies** na tenże obraz z napisem: **Na cześć na chwałę Panu Bogu w Trójcy św. Jedyne-mu, Pannie Najświętszej, Jan Szeliga, Drukarz, na pamiątkę wiecznie ten obraz daję**“.

Oryginalne honorarja adwokackie.

Lwów, 9. stycznia.

„Cri de Paris“ donosi, że wobec krytycznych czasów adwokacji paryscy podnieśli znacznie swe honorarja, przyjmują je jednak w naturze. W korytarzach sądowych krąży na ten temat zabawne wersje. Opowiada się tam że jeden z adwokatów wyprocesowawszy dom, dostał jako honorarjum piękny apartament za który przez lat 9 nie

będzie płacił komornego.

Jeden z adwokatów otrzymał wynagrodzenie w formie pięknego samochodu, inny znów futro nerkowe dla żony, wreszcie inny broszkę brylantową dla swej wybranej. Zapewniają także, że jeden ze znanych adwokatów otrzymał od swego klienta — rzeźnika zobowiązanie dostawy w ciągu lat dwóch 5 kilogramów mięsa dziennie.

—XO OX—

Krwawa tragedia na tle rozwodowem.

Zabiła męża w Konsystorze prawosławnym.

Warszawa, w styczniu.

W ub. poniedziałek rozegrał się w warszawskim sądzie okręgowym karnym ostatni akt głośnej swego czasu tragedji małżeńskiej.

W charakterze oskarżonej stanęła 28 lat licząca inteligentna kobieta **Jadwiga Jagiełłowa**, pociągnięta do odpowiedzialności za zabójstwo męża swego ś. p. **Mieczysława Jagiełły**. Czynu tego dokonała oskarżona, będąc w stanie silnego wzruszenia psychicznego, pod wpływem rozgrywającej się w konsystorzu prawosławnym rozprawy rozwodowej z mężem swym, który chcąc się od niej uwolnić, aby poślubić inną kobietę, **umyślnie przeszedł na prawosławia** celem łatwiejszego uzyskania rozwodu.

I właśnie tło owej tragedji małżeńskiej odsłoniło jedno z poważnych niedomagań naszego życia społecznego, jakim jest **brak jednolitego dla wszystkich zaborów, prawa małżeńskiego**.

Jak wiadomo, kościół prawosławny opiera swą działalność na starych przepisach rosyjskich, wydanych ongiś tendencyjnie przez zaborczy rząd, który ze względów politycznych wyposażył kościół prawosławny w Polsce w szereg przywilejów a przede wszystkim ułatwił przy przechodzeniu na prawosławie rozłączenie dawnego małżeństwa. Doszło do tego, że konsystorz prawosławny w Warszawie, niejednokrotnie dopuszczając się różnych niewłaściwości sprzecznych z ustawą, stał się **generalnym rozdawcą rozwodów dla wszystkich** chcących się uwolnić od jarzma małżeńskiego.

Do takich należał właśnie i ś. p. **Mieczysław Jagiełło**, który po czteroletnim pożyciu z żoną, poznawszy inną, daleko starszą od siebie, bo 43-letnią kobietę, jednakowoż żoną i wpływową, postanowił uzyskać rozwód po przejściu na prawosławie.

Nic nie pomogły łzy i błagania żony, ani nawet **odwoływanie się nieszczęśliwej kobiety do władz i sfer sejmowych**. Doprowadzona do rozpacz, w czasie rozprawy rozwodowej przed konsystorzem prawosławnym w Warszawie, gdy nadomiar wszystkiego mąż i rodzina jego usiłowali różnymi insynuacjami i oszczerczymi zarzutami okryć ją hańbą, dobytej odruchowo rewolweru i **strzeliła przed siebie** trafiając męża w brzuch. Rana okazała się śmiertelną. Zabójczyni oprzytomniawszy zawołała: **Boże, co ja zrobiłam, mój Miet, mój Miet!** poczem oddała rewolwer i pozwoliła się aresztować.

W czasie rozprawy, która ujaśniła całą martyrologję pożycia małżeńskiego oskarżonej, zeznawał też między innymi ks. poseł **Kuczyński**, opowiadając o licznych skargach na praktyki rozwodowe konsystorza prawosławnego.

Prokurator **Rudnicki** w przemówieniu swoim uwzględnił wszelkie okoliczności, które jednak nie powinny niweczyć istotnej winy. Po przemówieniu obrońcy adw. **Rettingera**, oraz powodu cywilnego jako zastępcy rodziny zabitego, sąd wydał wyrok zasądający **Jadwigę Jagiełłową na 1 rok więzienia** z wliczeniem odbytego aresztu śledczego.

—XO OX—

Znaczna kradzież w wagonie sypialnym.

Luck (Tel. wł.)

(p) W nocy 1 na 2 b. m. w pociągu pospiesznym Warszawa Zdobunów, dokonano niezwykle **zuchwałej kradzieży** na szkodę p. **Władysława Kotowskiego** obywatela ziemskiego w Rowieńskim.

Między stacjami kolejowymi **Kowel-Rozyszcze**, do przedziału w wagonie sypialnym w którym znajdował się p. **Kotowski** wszedł ja-

kiś elegancko ubrany młodzieniec i zaczął się rozbierać. **Pan Kotowski nie przeczuwając nic złego** zasnął, jednakże w Zdobunowie po przebudzeniu się stwierdził **brak walizki zawierającej 2.000 dolarów** oraz całej garderoby. Ofiara mocnego snu, zmuszony był wypożyczyć garderobę od urzędnika kolejowego. Dochodzenia prowadzi **Lotny kolejowy oddział śledczy**.

—XO OX—

Bezrobocie w Niemczech i Austrii.

Lwów, 9 stycznia.

Liczba bezrobotnych w Niemczech sięga już cyfry **miljona**. Bezrobocie jednakowoż nie występuje tam w groźnej formie, ponieważ państwo stara się w racjonalny sposób o **byt pozbawionych pracy**. Zamiast nieproduktywnej akcji zasiłkowej, jaką prowadzi Polska i Austria, Niemcy przedsięwzięły **budowę dróg, kanalizacji i inne roboty**, przy których masowo zatrudniają się bezrobotnych. Gminy otrzymują

od rządu **tanie kredyty** na prowadzenie robót dla zatrudnienia bezrobotnych.

Natomiast **Austria** posiada około **450.000 bezrobotnych**, w tej liczbie 240.000 pobierających zasiłki, które pochłaniają **dziennie około 90 miliardów koron**. Akcji w kierunku zatrudnienia praktycznie bezrobotnych dotychczas, jak i w Polsce, nie rozpoczęto.

—OO—

Wiadomości z kraju.

× **Prezydentem krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej** został ponownie wybrany p. **Tadeusz Epstein**, a wice prezydentem p. **Jan Peros**.

× **Z karty żałobnej**. W Warszawie zmarł prof. **Jan Bielecki**, kierownik zakładu chemji organicznej, wydziału chemji politechniki warszawskiej. Liczył 57 lat. — W Kacewiczach pow. oszmiańskiego, zmarł **Antoni Szwabowicz**, były poseł ziemi wileńskiej.

× **Steiger sprzedał** swoje pamiętniki redakcji dziennika żargonowego w Warszawie „Moment“ za 3.000 dolarów.

× **Liczba bezrobotnych** w Warszawie wynosiła 2 b. m. **10.550** w tej liczbie 2.550 pracowników umysłowych. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym, liczba pozostających bez pracy wzrosła o 750 osób, w tem 100 pracowników umysłowych.

× (p.) **Okradzenie soboru**. Onegdajszej nocy nieznanymi sprawcy wkradli się do soboru prawosławnego we Włodzimierzcu i skradli naczynia i utensylia kościelnych na sumę kilku tysięcy złotych. Władze są na tropie złodziei.

× **Pożar w Tyśmienioy**, koło Stanisławowa, który wybuchł w nocy na 5 bm. wyrządził tam **znaczne szkody**. Prawie doszczętnie spłonął budynek **Domu Narodnego**.

× **Zjazd wojewódzkich naczelników zdrowia** rozpoczął się dnia 6 b. m. i potrwa 3 dni. Na porządku dziennym między innymi: sprawy organizacyjne, walka z gruźlicą, wenerją i alkoholizmem; sprawa nadzoru nad kasami chorych, szpitalnictwo, uzdrowiska, walka z chorobami zakaźnymi, sprawy farmaceutyczne i psychiatryczne.

× **Telefonistki dostaną specjalny dodatek**. Komisja rozjemcza w Warszawie zakończyła 5 b. m. obrady. Obniżyła ona żądanie telefonistek o 5 procent. Zarząd P. A. S. telefonicznej wypłacić ma telefonistkom specjalny dodatek w wysokości **20 procent poborów miesięcznych**.

× **Wykłęcie archimandryty**. Synod cerkwi prawosławnej w Polsce nadesłał na ręce arcybiskupa wileńskiego **Teodozjusza** pismo z poleceniem rzucenia klątwy na odszczepieńca tej cerkwi b. archimandrytę **Morozowa**, który przeszedł na unię kościoła katolickiego. W niedzielę 27 grudnia w cerkwi przy klasztorze św. Ducha w Wilnie, protorej odczytał pismo synodu, poczem djaakon z zachowaniem starodawnych zwyczajów odczytał klątwę. Tłumny ludzi wypełnił cerkiew.

× **Kradzieży antyków i biżuterii** wartości kilkunastu tysięcy złotych, dokonano 6 bm. w Krakowie w mieszkaniu artystki malarki **Marji Jaroszyńskiej**.

Ze świata.

+ **Książę Michał Murat**, wywodzący się od słynnego **Joachima Murata** z epoki Napoleońskiej aresztowany został w Paryżu.

+ **Katastrofa tramwajowa** wydarzyła się w mieście **Tacoma**, w stanie **Waszyngton**. Podniesiony został zwozdzony most kolejowy, przez który przechodzi tramwaj elektryczny. Dozorca mostu **zapomniał zamknąć wejście**. Nadjechał tramwaj, złożony z paru wagonów zapełnionych i **zwałił się w rzekę**. Przypuszczają, że śmierć poniosło **około 100 pasażerów**.

+ **Liczba ślepych** w Europie wynosi około 300.000, w samych Niemczech znajduje się 35.000. Wielka ilość niewidomych wykazują **Węgry, Finlandja i Egipt**, ponieważ w tych państwach rozpowszechnione jest szczególnie „egipskie zapalenie oczu“.

+ **Nadprodukcja akademików**. Podług dzienników wiedeńskich w Austrii, liczącej 6 milionów mieszkańców — promowanych zostaje corocznie przeciętnie 1725 doktorów.

+ **Otrucie Jessenina**. Dzienniki ryskie donoszą, że wybitny poeta **Jessenin**, który podług pism sowieckich miał popełnić samobójstwo — **otruty został przez agentów G. P. U.** a to z tego powodu, że występował on w utworach swoich przeciw władzy bolszewickiej.

+ **Do masowego wysiedlenia Polaków** przystąpiły znowu w ostatnich czasach władze litewskie.

+ **Początek zniesienia muru chińskiego**. W najbliższych dniach zniesiony zostanie przymus paszportowy między Niemcami a Szwajcariją. Wymagane będą tylko świadectwa tożsamości.

Wszystko wiedzące biuro.

Lwów, 9. stycznia.

Amerykane, jak dzieci lub młode narody są jednak i lubią zadawać pytania. Ciekawość tę wyzyskali **sprytni ludzie** i założyli w Stanach Zjednoczonych biuro o licznych filjach, dając mu śmiałą nazwę **„wszystko wiedzącego“**. Do biur tych napływają ze wszystkich stron Ameryki **tysiące listów** z najrozmaitszymi pytaniami. Listy te rozdzielane są między fachowych urzędników, obowiązanych udzielić na pytania odpowiedzi, przyczem posługują się **bogato i wszechstronnie zaopatrzoną biblioteką**. Nadsyłane pytania dotyczą kwestji prawnych, handlu, polityki, sportu, gospodarstwa domowego, „dobrego tonu“ i t. d. Nawet od dzieci przychodzą listy z naiwnymi pytaniami, jak **„dlaczego morze jest niespokojne, skąd się bierze wiatr“**, czy wolno mi nosić nienabitą broń? Często-

króć pytający proszą o natychmiastową odpowiedź, gdyż idzie o **dość wysokie sumy**. Często powtarzają się pytania dotyczące **historji Ameryki**, a wiele kłopotu sprawia urzędnikowi pewien klient piszący historję małego miasteczka w południowej Ameryce i nieustannie dopytujący się o szczegóły z trzydziestoletnich dziejów tego nic nie znaczącego miasteczka.

—OO—

Scena i ekran.

Polska opera katowicka przybywa do Krakowa na występy gościnnie z personelem złożonym z 120 osób. Wystawione zostaną: „Cyganeria“, „Haka“, „Carmen“ i „Mazepa“.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Wyjazd parlamentarzystów polskich do Rosji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 stycznia.

Dziś o godz. 12-tej w nocy wyróżdza z Warszawy wycieczka posłów sejmowych do Rosji sowieckiej. Marszruta wycieczki wiedzie przez Mińsk, Moskwę, Leningrad, Charków, Odessę, Mikołajów i Kiów, skąd przez Zdobunów z powrotem do Polski.

Na czele wycieczki stanął poseł Bryl, prezes klubu Związku Chłopskiego.

Ponadto udział w wycieczce biorą posłowie: Fiderkiewicz i Wojewódzki (Niez. Partja Chłopska) oraz senator Gaszyński (Klub Pracy) i Dwiduch (Gr. ks. Okonia).

Z klubów mniejszości narodowo-

ściowych wyjechali posłowie: Miotła (z Gr. ukr. Taraszkiewiczza); Wołosów (Kl. Białoruski) i Rozumek (Kl. niemiecki).

Ponadto udział w wycieczce biorą: poseł Hellmann (dziłki) i poseł Wasyńczuk (Ukrainiec, dziłki).

Wycieczka miała być dziś przyjęta przez prem. Skrzyńskiego, jednakowoż, z powodu nawału zajęć premiera — do wizyty nie doszło.

Członkowie wycieczki zainteresują się przedewszystkiem obecnym ustrojem rolnym w Rosji, organizacją tamt. przemysłu, sytuacją gospodarczą oraz stanem robót elektryfikacyjnych.

—XO OX—

Dalsze wyniki śledztwa w sprawie afery Windischgraetza.

Biskup połowy wmieszany w sprawę.

Budapeszt, 8. 1. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego przesłuchała policja resztę osób podejrzanych.

Przedewszystkiem przesłuchany został rzym. kat. biskup połowy Zadravac, ponieważ był on powiadomiony o fałszerstwie.

Biskup oświadczył jednak, że z chwila, kiedy dowiedział się o cechach tego fałszerstwa, natychmiast wycofał się z całej afery. Protokół, spisany z biskupem, został wysłany do kompetentnego sądu wojskow.

SKĄD CZERPAŁY PIENIADZE
DZIENNIKI WĘGERSKIE NA
PRYK. RUSI?

Praga, 8. 1. (PAT). W związku z aferą węgierskich fałszerzy pieniędzy, dyrekcja policji w Uszgorodzie przeprowadziła rewizję u przewodów węgierskich stronnictw politycznych oraz w redakcjach węgierskich dzienników na Rusi Przykarpackiej.

Policja stwierdziła, że jedynie na

gaże dla sekretarzy i redaktorów czterech dzienników wydawano miesięcznie 55.000 koron; przyczem wpływów prawie nie było.

W ostatnim czasie w Uszgorodzie wymieniano w wielkiej ilości franki francuskie, nie stwierdzono jednak dotychczas, czy były to fałszyfkaty.

STOSUNKI FAŁSZERZY Z NA-
CJONALISTAMI NIEMIECKIMI.

Wiedeń, 8. 1. (PAT). „N. Fr. Presse“ donosi za budapeszteńskim dziennikiem „Villag“, że sekretarz księcia Windischgraetza, Raabe, bawiac w Niemczech w celu zamówienia papieru na banknoty, wszedł w stosunki z radykałami prawniczymi w Bawarii i wtajemniczył ich w zamiar fałszowania banknotów.

W swoich zeznaniach Raabe potwierdził ten fakt i dodał, że wszystkie czynniki w Niemczech, z którymi konferował, wiedziaty o planowanym fałszerstwie.

Stronnicy arcyksięcia Albrechta fałszerzami banknotów.

W parlamencie węgierskim wpłynęły wnioski o wydalenie ks. Albrechta z kraju.

Wiedeń, 8. 1. (AW.) Niektóre tutejsze dzienniki notują dziś w sprawie fałszerstwa banknotów dwa ważne fakty: pierwszy fakt to zupełne przyznanie się do winy technicznego kierownika Państw. Instytutu Kartograf., drugi to zarządzenia władz przeciwko dalszej działalności związków i stowarzyszeń społecznych, na czele których stał b. arcyks. Albrecht. Na podstawie bowiem zarządzenia ministra spr. wewn. biura tych związków zamknięto listy zaś i akta skonfiskowano.

„Die Stunde“ dowiaduje się również, że po zebraniu się parlamentu węg. opozycja wystąpi z wnioskiem o wydalenie arcyksięcia Albrechta z kraju, gdyż dalszy pobyt jego na Węgrzech może stać się niebezpieczny dla pokoju i porządku.

CZY FAŁSZOWANO RÓWNIEŻ
BANKNOTY CZESKIE?

Praga, 8. 1. (AW.) Dzienniki czeskie ostro występują przeciwko rządowi węgierskiemu. Urzędowa „Prager Presse“ twierdzi, że niektóre osobniki węgierskie dokony-

wały od szeregu lat fałszerstwa banknotów czeskich, a władze węgierskie nie zwracały na to uwagi. Banknoty te miały być użyte na akcje mającą na celu oderwanie niektórych terytoriów od Czechosłowacji.

NIEMIECKIE TRAKTATY
HANDLOWE.

Berlin, 8. 1. (PAT.) Rada państwa przyjęła traktat handlowy między Niemcami a Hiszpanją, oraz między Niemcami i Holandją.

WIELKIE TRZESIENIE ZIEMI
W PERSJI.

Londyn, 8. 1. (PAT) Skutkiem silnego trzęsienia ziemi w perskiej prowincji Korassan, dwie wsie zostały zupełnie zniszczone.

Z pod gruzów zdołano uratować dotychczas tylko 11 osób, ciężko rannych. Ogólna liczba zabitych nie jest znana. Setki ludzi zostało pozbawionych dachu.

Dr. Gagatek przed Sądem Najwyższym.

Lwów, 9 stycznia.

Głośna była w swoim czasie rozprawa dr. Gagatka, oskarżonego przez p. Brunickiego o sfałszowanie dokumentu posiadania willi na Wulce. Rozprawa toczyła się przez długi okres czasu i w rezultacie dr. Gagatek został skazany na 3 miesiące więzienia. Przewodniczył wówczas s. s. o. Malinowski, oskarżał prok. Sywulak, zastępował stro-

nę poszkodowaną dr. Dwernicki, bronił dr. Kibitz.

Dr. Gagatek wyroku nie przyjął i zgłosił zażalenie nieważności. Ponieważ apelacja wyrok zatwierdziła, sprawa oparła się o Sąd Najwyższy. Dnia 13 b. m. odbędzie się rozprawa w Warszawie.

Zastępuje stronę poszkodowaną w dalszym ciągu dr. Dwernicki, broni adw. dr. Kibitz.

—XO OX—

Zabójstwo wskutek nieostrożności.

Lwów, 9 stycznia.

Wczoraj o godz. 7 w Zboiskach pow. Lwów, zdarzył się wypadek przypadkowego zabójstwa.

Jonas Eisenberg, 22 letni młodzieniec — bawiac u Stefana Janczyszyna w Zboiskach, wyjął z szafki zepsuty rewolwer systemu Frommęra.

W czasie nieumiejętnego manipulowania padł przypadkowy strzał, a kula ugodziła obok stojącego Stefana Janczyszyna w brzuch.

Janczyszyn w chwile po tem zmarł.

Dochodzenia prowadzi posterunek P. P. w Zboiskach.

—XO OX—

Znaczna kradzież biżuterji.

Lwów, 9 stycznia.

W nocy z 7 na 8 b. m. została dokonana wielka kradzież biżuterji i garderoby u dra St. Zarugiewicza, zam. przy ul. Kraszewskiego 1. 17.

Kradzież tę popełniła zajęta tam służąca Maria N., która zbiegła w niewiadomym kierunku.

Zawiadomiona o wypadku Ekspozytura policji śledczej wdorożyła e-

nergiczne śledztwo, które jednakże natrafia na wielkie trudności, z powodu braku nazwiska złodziejki.

Rozesłano we wszystkich kierunkach listy gończe z rysopisami, oraz wydelegowano szereg wywiadowców z upoważnieniami do samodzielnego śledztwa i ewentualnego aresztowania poszukiwanej.

Zredukowane budżety ministerstw.

Warszawa. (Tel. wł.).

Minister skarbu Zdziechowski w okólniku wezwał wszystkie ministerstwa do przedłożenia w przeciągu 14 dni ministerstwu skarbu innych budżetów z uwzględnieniem redukcji, które zmniejszyć mają budżet państwowy o 500 milionów zł. rocznie.

—OO—

Wiadomości telegraficzne.

= General Sikorski, nowy dowódca okręgu kompuśnego we Lwowie przybył ma do Lwowa dopiero z końcem lutego br. po ukończeniu swego urlopu.

= Delegatem oszczędnościowym dla ministerstwa sprawiedliwości mianowany został senator prof. Makarewicz, a delegatem dla ministerstwa robót publicznych p. Downarowicz.

—OO—

UMORZENIE SPRAWY MORDERSTWA W KLASZTORZE OO. KARMELITÓW.

Lwów, 9 stycznia.

Dochodzenia karne przeciw ks. Adamowi Kopaczowi, mordercy ks. Ideca w klasztorze O. Karmelitów, zostały w swoim czasie ukończone i przekazane prokuraturze, która poddała mordercę badaniom psychiatrów. Onegdaj nadeszło do tutejszego sądu karnego orzeczenie znawców-lekarzy, którzy stwierdzają iż ks. Kopacz tak przed popełnieniem morderstwa jak i w chwili czynu był niepočetalny, za czyn swój zatem nie może odpowiadać. Ponieważ choroba ks. Kopacza jest nieuleczalna, a pobyt jego na wolności mógłby być połączony z niebezpieczeństwem życia dla otaczających go osób, ks. Kopacz musi stać się pozostać w Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie. Na podstawie tego orzeczenia prokuratura państwa nie wytoczy ks. Kopaczowi oskarżenia o zbrodnię morderstwa.

Znaczna poprawa kursu złotago na giełdzie paryskiej.

(Telefonem od naszego korespond.)
Warszawa, 8 stycznia.

Donoszą z Paryża, że od dwóch tygodni pozycja złotego na tamt. giełdzie przedstawia się doskonale i wskazuje wydatną poprawę. — Dzienna zwyżka wynosi stale 5—10 punktów, tak, że kurs złotego dochodzi do 322 franków za 100 złote.

Zwyżka ta jest tembardziej znamienna, że równocześnie i frank zwyżkuje w stosunku do innych walut, co oznacza, że kurs złotego poprawia się w podwójnem tempie w stosunku do franka.

—OO—

TRZESIENIE ZIEMI NA MONTE AMIATE.

Siena, 8. 1. (PAT.) Dziś o godz. 10 rano odczuło silne trzęsienie ziemi w okolicy Monte Amiata, w szczególności w miejscowości Abbadie. St. Salvatore, gdzie na blisko 100 domach potworzyły się rysy. Trzy osoby odniosły rany.

Ludność obozuje pod gołem niebem. Trzęsienia trwają w dalszym ciągu, aczkolwiek są słabe. Ze Siemy wysłano pomoc dla dotkniętych klęską.

—OO—

ARESZTOWANIE LWOWSKIEGO HURTOWNIKA SKÓRNEGO ZA OSZUSTWO.

Lwów, 9 stycznia.

Dnia 7 b. m. Urząd śledczy w Krakowie odniósł się telefonicznie do tutejszego Urzędu śledczego z żądaniem natychmiastowego aresztowania Berischa Chirera, właściciela magazynu skór.

Pozostawał on bowiem w kontakcie z kupcami tej branzy w Krakowie i na ich szkodę dopuścił się zbrodni oszustwa na kwotę 2000 dolarów.

Natychmiast po otrzymaniu polecenia policja tutejsza Chirera aresztowała i wieczorem pociągiem odstawiała go do Krakowa.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Juljana, gr.-kat. Stef.
m. — Jutro: rzym.-kat. 1 po 3 Kr., gr.
kat. N. p. R. Mucz.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota o godz. 3:30 pop. „Śluby panieńskie“. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 7:30 wiecz. „Nietoperz“.
Niedziela o 3 pop. „Aida“. Ceny niższe popołudniowe.

Niedziela o 7:30 wiecz. „Pan Minister“. Ceny niższe.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota o godz. 3:30 popoł. „Panienka z magazynu“. Ceny niższe popoł.

Sobota 7:30 „Świerszcz za kominem“.
Niedziela o 3:30 pop. „Codziennie o 5-ej.“. Ceny niższe popoł.

Niedziela o 7:40 wiecz. „Marjetta“. Ceny niższe. 25-te przedstawienie.
Poniedziałek „Świerszcz za kominem“. Ceny niższe.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Czwartek, piątek, sobota: „Urwis“

krotoczwila w 4 akt 5 odsł. Katerw.
Niedziela o 4 popoł. „Urwis“ (ceny popularne).

Niedziela o 7 30 „Urwis“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Zabawka paryska“.
Chimera: „Pokusy uczciwej mężatki“, dramat.

Kopernik: „Kobieta bez serca“ dram.
Marysińska: „Jeden z 36-ciu (Łamed Wów), dramat.

Lew: „Pat i Patachon“ jako „Policjanci“.

Palace: „Złodziej w Raju“ i „Łowca Motyli“, farsa.

Repertuar Biura Koncertowego
M. Tuorka. Wtorek 12 stycznia: Rena PFIFFER — LAX, primadonna oper wiedeńskich. Piątek 15 stycznia: Kwartet czeski SEVCIKA. Popularne ceny miejsce. 1038

— **Teatr Wielki** wznawia dziś popołudniu o godz. 3.30 — na przedstawienie dla młodzieży szkolnej, po cenach specjalnie obniżonych — „Śluby panieńskie“ Al. hr. Fredry w doborowej obsadzie artystycznej. Bilety sprzedaje kasa Teatru Wielkiego.

Dziś wieczorem opera komiczna „Nietoperz“ J. Straussa. Ceny niższe.

— **Teatr Nowości** daje dziś popołudniu — po cenach popołudniowych — farsę paryską R. Petera i H. Falka „Panienka z magazynu“. — Wieczorem przepiękna opowieść o domowym ognisku i szczęściu rodzinnym „Świerszcz za kominem“, Karola Dickensa, jedna z tych sztuk, która budzą żywiołowy zachwyt i radość życia na widowni. Ceny niższe.

— „Aida“ opera J. Verdiego, będzie wznowiona w niedzielę popołudniu z pp. Plattówną i Mannem w Teatrze Wielkim. — W Teatrze Nowości w niedzielę popołudniu farsa „Codziennie o 5-tej“.

Mówią, że...

wyloniono specjalną komisję do przeprowadzenia „oszczędnościowych“ redukcji

komisja ta jeździ po kraju i pracuje a jej wyniki są istotnie zdumiewające. Onegdaj doniosły dzienniki, że komisja ta po czterodniowej pracy zredukowała w pewnym mieście urzędnika pobierającego 150 złp. Koszta przejazdu tej komisji i dyjety wyniosły kilkaset złotych! To się nazywa oszczędzać! Warszawa ma istotnie pomysły, które warto opatentować. Po redukcjach personalnych przyszła teraz kolej na redukcję wakacji i mają być skrócone o dwa tygodnie. A robi się to w tym czasie, kiedy dzieciom naszym po wojnie trzeba dać jaknajwięcej powietrza, w okresie sportowego wychowywania i wojkowego przysposobienia, co da się skutecznie właśnie najlepiej w lipcu i sierpniu. A również i ten nauczyciel po ciężkiej, wyczerpującej pracy musi odetchnąć. Rozpętała się naprawdę jakaś szata redukcji, które przecież nie uzdrowią fatalnych stosunków. Czas już najwyższy na nowe wybory. Wtedy społeczeństwo zredukuje... swych posłów i postara się o lepszą, pracowitszą reprezentację!!

rrr.

— Już tylko krótki czas grać będzie Teatr Mały znakomitą farsę Katerwy pt. „Urwis“, która u nas zdobyła specjalne powodzenie, a obecnie wznawiają ją inne teatry w Polsce. Doskonale zgrany zespół z dyr. Czarnowskim na czele daje codziennie istny koncert gry aktorskiej.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienie** w Teatrze Małym wypełni po cenach niskich „Urwis“, którego dyrekcja daje specjalnie dla najszerzych warstw, by uprzystępnic im ujrzenie tej przemilanej komedii.

— **Zjazd Delegatów Kół** powojennych Zw. Akad. Młodz. Zjednoczeniowej Małopolski Wschodniej odbędzie się d. 10 b. m. w Tarnopolu w sali Rady Miejskiej.

— **Uniwersytet Ludowy**, począwszy od 10-go b. m. będzie urządził w każdą niedzielę i święta, w sali kinoteatru „Kopernik“ swe tradycyjne poranki kinematograficzne. Na pierwszym poranku, który odbędzie się 10-go o godz. 11.30, wyświetli się najweselsze komedie z Haroldem Lloydem i Ferdkiem Merdkiem, oraz „50.000 mil morskich“, razem 10 aktów. Kasa czynna od godz. 10-tej rano. Ceny miejsc niższe o 50%.

— **Prelekcje „O cudach nowoczesnej techniki“** inicjują Zarządy powojenne ruchliwych kół T. S. L. Wygłosi je w szeregu miejscowości w Małopolsce i na kręśach wschodnich inż. Edmund Libański, współpracownik naszego pisma w dziale „Z nowych dziedzin wiedzy i życia“.

— **Walne Zgromadzenie Tow. Miłośników Języka Polskiego** odbędzie się dnia 9 bm. o godzinie 19 w sali I. Uniw. J. K. (stary gmach, ul. Mikołaja 4, I. p.). Po części sprawozdającej profesor dr. Tad. Lehr-Spławiński wygłosi odczyt pt. „Klasyfikacja czasowników polskich“.

Sprawa morderstwa przy ul. Gródeckiej.

Policja na tropie sprawcy.

Lwów, 9 stycznia.

Sprawa zagadkowego morderstwa przy ul. Gródeckiej dokonanego na gospodyni S. Majbluma N. Feuersteinowej, znajduje się obecnie w stadium zupełnego wyświe tlenia.

Policja jest na tropie sprawcy.

Znaleziono mianowicie na ubraniu jednego z podejrzanych o to morderstwo ślady krwi, którą po przeprowadzonej chemicznej anali-

zie uznano jako krew zamordowanej, bowiem obie próby pochodzą z jednej i tej samej grupy ciałek.

W poniedziałek spodziewana jest odpowiedź z Warszawy z głównej komendy P. P. odnośnie do zdjęć daktyloskopijnych. W poniedziałek zatem należy oczekiwać ostatecznego **przywołania** sprawy, którą następnie wraz z zbrodniarzem przekaże się sądowi.

—00—

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pi niądze przesyłane na dawny numer P. K. O. nie będą uznane.

—00—

— W kościele katedralnym w niedzielę podczas Mszy św. o godz. 12 odegra kolendy orkiestra mandolinowa wychowanków Bursy im. Tadeusza Kościuszki.

— **Posiedzenie lwowskiego Koła T. N. S. W.** odbędzie się w sobotę 9 bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali klasy III a Gimnazjum I. (ul. Kubali). Na porządku dziennym: 1) Odczytanie protokołu. 2) Sprawy aktualne T. N. S. W. na podstawie sprawozdania kol. prezesa Zarządu okr. z posiedzenia Zarządu Gł. 3) Wnioski Zarządu Koła i indywidualne.

— **Sekcja Hig. Szkolnej i Wych. fiz. T. N. S. W. we Lwowie.** Dnia 11 b. m., w poniedziałek, o godz. 7.30 wiecz. w sali gimn. III, ul. Kubali, odbędzie się zebranie Sekcji Hig. Szkolnej i Wychow. fiz. T. N. S. W. we Lwowie. Na porządku dziennym: Sprawa przychodni przebiewgruzliczej dla młodzieży szkół średnich. Sprawa organizacji kolonii dla młodzieży szkół średnich. Sprawa Walnego Zebrania Sekcji Hig. i Wych. fiz. Wnioski i interpelacje członków. Obecność wszystkich członków, zwłaszcza lekarzy szkolnych jest bezwzględnie konieczna.

— **Związek Adwokatów Polskich.** We wtorek dnia 12 bm. odbędzie się o godz. 6.30 wiecz. w sali Towi. Politechnicznego odczyt prezesa dra Aleksandra Radzińskiego pt. Wznowienie hipoteki na ruchomościach (barranty rolnicze itp.). Ze względu na wielką aktualność uzyskania kredytu długoterminowego odczyt ten wzbudza zainteresowanie nie tylko w kręgach prawniczych, lecz także w sferach gospodarczych i finansowych.

— **Koło Pań T. S. L. chcąc ułatwić naukę tym osobom, którym jest za daleko chodzić na kurs do szkoły im. Staszica** otwiera kurs dla dorosłych analfabetek w szkole Tańskiej przy ul. Jabłonowskich. **Wpisy odbędą się w niedzielę 10 i w czwartek 14 b. m. od godz. 4 do 5 popoł.**

Jeśli, która z pań nauczycielek mieszkająca niedaleko szkoły Tańskiej, zechciałaby swój czas przez jedno popołudnie w tygodniu ofiarować na naukę na tym kursie, zgłosić się zechce 4 b. m. podczas zapisów w tej szkole.

— **Kurs kroju i szycia damskiego.** Izba handlowa i przemysłowa rozpoczyna 11 stycznia br. trzymiesięczny kurs kroju i szycia damskiego. Wpisy i bliźsze informacje w Oddziale techniczno-przemysłowym Izby, ul. Bourlaroda 5, II. p. od godz. 9—2-giej.

— **Kurs modniarstwa.** Izba handlowa i przemysłowa rozpoczyna 11 b. m. kurs modniarstwa połączony z nauką kwiatów artystycznych (trzymiesięczny). Wpisy i bliźsze informacje w biurze Oddziału techniczno-przemysłowego ul. Bourlaroda 5, II. p. od godziny 9—2-giej.

NAGLY ZGON LEKARZA.

Łuck, (Tel. wł.)

p.) We Włodzimierzku zmarł nagle z powodu pęknięcia aorty, powiatowy lekarz weterynarii, dr. Jan Rutkowski.

—00—

Co się stało w mieście?

— **Aresztowano:** Dmytrowa Tomasza, zam. w Rzęśnie Polskiej, za napad na Franciszkę Dorocinkę z Rzęsny Polskiej; — Annę Głach zam. przy ul. Nowy Świat, za wywołanie awantury; — Leona Haraśymowicza, zam. przy ul. Kleparowskiej 1. 16 w Przytułisku Braci Albertów za wywołanie awantury Stanisława Martyszyna, czeladnika rzeźnickiego, lat 22, zam. przy ul. Zielonej 1. 72, za przebiecie nożem Chaima Weintrauba, zam. przy pl. Gołuchowskich. Weintrauba odwiezło pogotowie ratunkowe do szpitala; — Magdalenę Morawską z Kopyczyniec pow. Tarnopol, lat 23, bez zajęcia i miejsca zamieszkania, która prosiła o pozwolenie przenocowania w aresztach; — Michała Witkyka, woźnego firmy „Branika“, iako podejrzanego o sprzeniewierzenie 1200 zł.

— **Kradzieże i włamania.** W nocy z 6 na 7 bm. włamali się nieznanzi złodzieje do trafiki Judy Bottnera przy ul. Żółkiewskiej 1. 69 i skradli większą ilość tytoniu i papierosów oraz 170 zł. w gotówce. Ogólna szkoda wynosi 1200 zł. — Michał Grosser, spedytor firmy „Transport“ doniósł policji, że dnia 7 bm. w czasie jazdy wozem załadowanym skrzynkami mydła, nieznanymi złodziej skradł skrzynię mydła o wadze 30 kg.

— **Nieletni zbieg.** Dnia 6 bm. wydal się z domu 13-letni Edward Barszczyński, zam. przy ul. Białohorskiej 1. 36 i dotąd nie wrócił.

AKT OSKARŻENIA PRZECIW RÖHLICHOWI I TOW. WYGOTOWANY.

Lwów, 9 stycznia.

Dowiadujemy się, że śledztwo przeciw Röhlichowi b. kasjerowi na dworcu głównym i towarzyszący zostało ukończone i sprawa została przekazana prokuraturze.

Bardzo obszerny akt oskarżenia będzie w dniach najbliższych doręczony oskarżonym.

NADESLANE.

Na życzenie p. Adama Finkelsteina b. kierownika naszego Oddziału Reklamy oświadczamy zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że p. Adam Finkelstein z zajmowanego stanowiska kierownika Oddziału Reklamy ustąpił na własne żądanie. — Dyrekcja Polskiego Biura Podróży „Orbis“ Ska z ogr. odpow. 1044 We Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 20.

ETTINGERA

BALSAM NA ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagiotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób: 693

Apteka M. ETTINGERA
LWÓW, plac GOŁUCHOWSKICH.

Humor.

ROZRYWKI ZIMOWE.

Lepienie bałwanów partyjnych, które się potem rozpuszczają.

Walka na kule przemysłowców z rolnikami, przyczem największą doś staje się konsumenciowi.

Zjeżdżanie na nartach waluty skoki dolarowe.

Ślizganie się, pomiędzy przepisami i nakazami płatniczymi.

Kulig od domu do domu, pod hasłem: kto pożyczysz?

—00—

Kurjer ekonomiczny.

Przesilenie w kartelu naftowym.

Rozdźwięki między kapitałem prywatnym a „Państwowymi Zakładami naftowymi” („Polminem”).

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego”).

Warszawa, w styczniu. Był kartelu naftowego, którego pełny tytuł brzmi: „Zjednoczenie Gospodarcze Rafiner. Olejów Mineralnych”, został w ostatnich dniach poważnie zachwiany. Podważenie nastąpiło ze strony „Polminu” albo raczej ściślej mówiąc, przez ministerstwo skarbu, które nie może się zgodzić na ponowną podwyżkę cen za produkty skartelowane (nafta, benzyna itp.) — rzekomo uzasadnioną wyższą kursu dolara.

Kapitał zaś prywatny zaangażowany w kartelu, który związał prawie wszystkie swoje przedsiębiorstwa naftowe w ramach konwencji, upatruje w niej jedynie nieograniczoną możliwość podbijania cen. — Nadmienić jeszcze należy, że w ciągu niespełna jednego roku istnienia kartelu ceny za wytwory naftowe podeszły w górę ponad połowę zwłaszcza pod naciskiem wielkich firm, nadających ton kartelowi. Obecnie „Polmin” zajął wobec apetytów na nową wyższą naftarską stanowisko zdecydowanie odporne. Nie rozczulił się odnośny departament pięścią o własnej niedoli splewaną na górne C przez tenorów naftowych — ani też nie ulakł się domowego basu, którym ktoś zaryzykował, atakując w jednym z dzienników „Polmin” właśnie wówczas, kiedy ten nie chce być powolny żądaniom prywatnego kapitału.

„Polmin” zagroził poprostu wystąpieniem z kartelu, co właściwie

oznaczałoby koniec „Zied. Gosp. Rafin. Olej. Miner.”, na którym „Państw. Zakłady Naftowe” nie posiadające rozbudowanej i zorganizowanej sieci placówek handlowych (biur sprzedaży) nie zrobiły żadnego interesu.

Kapitałiści prywatni postanowili dla wyjaśnienia sytuacji i zażegnania grożącego przesilenia zwołać posiedzenie „władz” kartelu, którego termin wyznaczono na 24 bm. w siedzibie kartelu tj. w Warszawie. Na wypadek rozbitcia się kartelu — względnie w razie wystąpienia „Polminu” — spodziewa się jednak zespół firm prywatnych utrzymać przy dyktaturze cen za produkty, tak, że jedynym ich konkurentem zostałby na razie tylko „Polmin”.

Kapitał prywatny decydującą sumę wpływów już dawno skoncentrował w swoim ręku, licząc się widocznie z ewentualnością rozbitcia kartelu, które umożliwi im upragnione zupełnie śmiało wystąpienie na rynku cen naftowych — przy wykorzystaniu wszystkich doświadczeń, poczynionych w roku kartelowym.

Narzekania zaś naftarzy pojawiające się od czasu do czasu tu i ówdzie w formie alarmów ratunkowych, mają chyba tylko na celu wydestynowanie od rządu jakichś dalszych nowych i utrzymania w mocy dawniejszych udogodnień. Nie należy więc ich brać zbyt poważnie i rozumieć dosłownie.

—XO—

* Obniżenie dyskontu pruskich weskaj skarbowych. Pruskie ministerstwo skarbu postanowiło, na skutek zwiększającej się płatności gotówki obniżyć dyskont dla pruskich weskaj skarbowych o 0.50%. Nowa emisja dla banków i bankierów będzie na 7% dla prywatnych osób na 6½%.

* Podwyżka cel w Austrii? Zainteresowane koła gospodarcze pertraktują obecnie z miarodajnymi sferami rządowymi w sprawie podwyższenia cel na większą ilość pozycji w taryfie celnej. Inicjatywa rewizji istniejącej taryfy celnej wyszła z kręgu agrarnych w związku z koncesjami, jakie poczyniono w dziedzinie gospodarstwa rolnego w traktatach handlowych.

* Zniżka cen samochodów w Niemczech. Zakłady samochodowe Horchwerke A. G. oraz Ford Motor Company postanowiły obniżyć ceny samochodów. Oczekiwano powszechnie, że i inne fabryki samochodowe pójdą tym śladem, na razie jeszcze jednak nie ma o tem mowy.

* Dyrekcje departamentu akcyzy i monopolów objął po śp. dyrektorze Głowackim p. Kwiatkowski z lwowskiej Izby skarbowej.

* „Wiadomości Finansowe”. Pod tym tytułem wychodzi zaczęło w Warszawie nakładem Agencji Wsch., wydawnictwo periodyczne, które pojawiać się będzie kilka razy tygodniowo i obejmować całokształt finansowo-gospodarczy całego świata. Pierwszy numer bardzo bogaty i urozmaicony zawiera m. in. następujące artykuły: „Państwo winno administrować, a nie gospodarować”, „Problem sanacji finansów francuskich”, „Podwyżka dys-

kontu w Anglii”, „Siła finansowa banków prywat. i publ. w Niemczech”, „Niemieckie banki eksportowe zagranicą”, „Rozwój kas oszczędności w Europie środk.”, „Sprawozdanie Związku Banków niemieckich za rok 1925”, „Polskie papiery wartościowe na giełdach niem.”, „Giełda wiedeńska wobec papierów polskich”, „Interwencje banków na giełdach niemieckich”, „Spadek franka francuskiego”, „Głos szwajcarski o naszym złotym”, „Niemieckie instytucje dla listów zastawnych przemysłowych”, „Międzynarodowy problemat gospodarczy”. Wiadomości różne.

„Wiadomości Finansowe” przenieść można w lwowskim oddziale Agencji Wschodniej, Lwów, ul. Długosza 31.

GIEŁDA LWOWSKA.

Ruch mały przy słabej frekwencji. Kursa utrzymane, transakcje w 5 gatunkach papierów. Dla akcji handlowych i papierów procentowych nadal brak najmniejszego zainteresowania.

Tendencja utrzymana.

Uspokojenie bez ochoty.

Kotowane: Przemysłowy 0.12, 0.13. Browary 7.65, 7.60. Chodorów 5.65. Tresp 3.15. Zieleniewski 10.25.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej z dnia 8 b. m. — Dolar. Transakcje: 8.125 — 8.10. Sprzedaż: 8.12. Kupno: 8.08. — Tendencja utrzymana.

Lwów, 8. 1. W obrotach międzybankowych tendencja słaba — podaż wielka. Dolary ef. taksowano 8.15 — 8.25 bez notowań. Czeki na Nowy Jork i inne dewizy taksowa-

no według paritetu dolar 8.15. Zawarto sporadyczne transakcje z Berlinem po 193.50 i Pragę 24.10.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja lekko zniżkowa. Obroty średnie.

Dolary amer. 8.25 — 8.27; dolary kanad. 8.05 — 8.10; korony czeskie 0.24 — 0.24 i pół; leje 0.04 i jedna czwarta — 0.04 i pół; franki franc. 0.29 — 0.29 i pół; franki szwajc. 1.58 — 1.59; funty szterl. 38 — 39.

Złoto: 20 kor. 31.50 — 32.00; 20 frank. 29.25 — 29.50; 20 mrk. 37.00 — 37.50; 10 rubli 41.50 — 42.00.

Srebro: kor. austr. 0.64 — 0.65; 5 kor. austr. 3.46 — 3.52; floreny austr. 1.73 — 1.76; ruble 2.80 — 2.90; kopiejki 1.40 — 1.45.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Skromne obroty w pszenicy i jeęczmieniu w ramach dotychczasowych notowań. Naogół zastoń w transakcjach z powodu utrudnionego dowozu. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa biała 32.00 — 34.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 36.00 — 38.00 zł. Żyto małopolskie 20.00 — 21.00 zł. Jęczmień małopolski browarniany 23.00 — 24.00 zł. Jęczmień małop. pastewny 18.00 — 19.00 zł. Owies małopolski 20.50 — 22.00 zł. — Ceny z wyjątkiem jeęczmienia browarnianego szacunkowe.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Obroty dość liczne, zwłaszcza z początkiem tygodnia. Pod koniec lekkie osłabienie z powodu trudności dowozu.

Transakcje przeważnie pszenicą, owsem i jeęczmieniem, a sporadycznie tylko żytem.

Ceny dla pszenicy i owsa wyższe, dla żyta i jeęczmienia utrzymane.

Ogólny obrót około 300 ton.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOWY NA DZIŚ.

Berlin (505). Przekaznikowe nadawanie z opery państwowej.

Oslo (382). Godz. 20.00. Koncert orkiestry radjowej.

Rzym (425). Godz. 20.40. Koncert wokalnie-instrumentalny.

Tuluza (441). Godz. 22.00. Koncert instrumentalny. Wielki koncert wokalny. Jazzband.

Zurich (515). Godz. 20.30. Wieczór pieśni ludowych.

Wiedeń (530). Godz. 20.00. Robak sumienia, Anzengrubera.

Budapeszt (546). Godz. 19.00. Przekaznikowe nadawanie z opery królewskiej.

Praga (390). Godz. 20.00. Wesola muzyka.

Moskwa (1450) Godz. 17.30. Piąta Symfonia Beethovena.

MIKROFON KRÓLA ANGIELSKIEGO.

Mikrofon, przed którym przemawia król Jerzy, służy wyłącznie tylko do jego użytku. Jest on zamknięty w ozdobną szkatułkę srebrną, na ściankach wyryte są daty każdorazowego przemówienia króla.

GIGANTYCZNA STACJA.

W Prado del Rey w Hiszpanii zakończono budowę stacji nadawczej mocy 150 kw. Stacja posługuje się antena, znajdującą się na wysokości 210 metrów nad powierzchnią ziemi. Nadaje ona na fali 13.800 metrów i na przeszło 10.000 kilometrów zasięgu.

Kurjer sportowy.

WALKA O SIEDZIBĘ P. Z. P. N.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu P. Z. P. N. uchwalono wbrew protestom i sprzeciwom prezesa dr. Cetnarowskiego, pełne wykonanie uchwały wolnego zgromadzenia P. Z. P. N. i zarządziło rozpisanie „referendum” do wszystkich związków okręgowych w sprawie zmiany ostatecznego punktu statutu związku, dotyczącego zmiany siedziby P. Z. P. N-u mianowicie, że każde zwyczajne walne zgromadzenie P. Z. P. N. będzie miało prawo zmienić siedzibę Związku. Przyczem zarząd odrzucając wniosek dr. Cetnarowskiego, który, jak wiadomo do referendum dopuścić nie chciał, stanął na stanowisku, że wniosek ten sprzeciwia się statutowi, a następnie „byłby nieposłuszeństwem” w stosunku do walnego zgromadzenia, które mimo wszystko jest najwyższą władzą P. Z. P. N.

UDZIAŁ POLSKI W ZAWODACH I KONGRESIE HOCKEYOWYM.

Z okazji międzynarodowych zawodów hockeyowych w Davos o mistrzostwo Europy odbędzie się również kongres Międzynarodowej Federacji Hockeyowej (Ligue Internationale de Hockey sur Glace). Ze strony Polski wyjeżdżają jako delegaci pp. Osieciński - Czapski, który jest członkiem zarządu Federacji oraz pp. T. Semadeni i Kulej.

Reprezentacyjna drużyna hockeyowa Polski wyjeżdża 9 bm. z Warszawy. Zawody rozpoczynają się w dniu 11. Dotychczas do zawodów zgłosiło się 10 państw. Rozgrywkę na punkty.

NADESLANE.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2384 od godziny 12-1, 3-5.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30.

Ceny zniżone.

Sobota 9 stycznia 1926.

NIETOPERZ

Opera komiczna w 3-ach aktach Ryszarda Geneé. Muzyka Jana Straussa.

OSOBY:

Gabryel Eisenstein, kapitalista Kuligowski
Rosalinda, jego żona Grabowska
Franke, dyr. więzienia Tatrzanski
Książę Goiesco Rylska
Adele, pokojówka Korabianka
Alfred, nauczyciel śpiewu Ostrowski
Doktor Falke, notariusz Szmidt
Doktor Blind, adwokat Kopczyński
Frosch, dozorca więzienia Kowalski
Lida, koryfejka Hierowska
Sekretarz księcia Bykowski
Luka, kamerdyner Szymański
Rzecz dzieje się w miejscowości kąpiel.
Reżyser: Filip Kuligowski.

TEATR NOWOŚCI.

Ceny zniżone.

Początek o godz. 7-30.

Sobota 9 stycznia 1926.

Swierszcz za kominem

Cztery akty z powieści Karola Dickensa

OSOBY:

Słowo od autora wypowiedzie — Lech Stępski
Dżon Piribingłwoźnica — Rasiński
Mary Piribingłwoźnica — Hańska
Tekiton, handlarz zabawek Lozman
Kaleb Plemmer, majster Zabielski
Berta, jego córka — Ładosiówna
Obcy Pan — Peliński
Pani Fidyng — Piłlerowa
Mey, jej córka — Żelichowska
Tilly, służąca Kwiatkiewiczowa
Elf, swierszcz — Grębska
Służący Tekltona — Przystawski
Ilustracja muzyczna M. Rogowskiego.
Reżyser: Gustaw Rasiński.

MAKARONY niedoścignionej jakości. „KŁOS” Wszędzie do nabycia.

„ROBUR”

Związek Kopalń Górnośląskich Sp. z ogr. por. w Katowicach poleca węgiel z najlepszych kopalń górnośląskich hurtownie i detalicznie.

Reprezentacja: 1043

„SILESIANA”

Spółka węglowa z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Sykstuska 52. — Telef. nr. 698, 1754, 1832, 2050. Plac węglowy, Lwów, Dworzec czerniowiecki.

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFIJ wyucza wszystkich listownie prawie bezpłatnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Dep. 21. 1062

MATEMATYKI, geom. wykreślnej, oraz francuskiego i niemieckiego w zakresie szkół średnich uczą: naucz. gimn. Batorego 34, IV. p. od 3-5.

POSZUKUJE lekcji w zakresie szkół średnich (niższe gimnazjum). Łaska we zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw.” pod „Alr. T.”. 1023

Posady i prace.

MAGISTRA farmacji poszukuje zastępstwa lub posady najchętniej we Lwowie. Zgłoszenia pod „Magistra”. 1041

TANIO przepisuję na maszynie Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwowskiego” pod „Szybkość”. 1046



Mężczyzna lat 32,

średniego wzrostu, przebywający od r. 1910 w Kanadzie, zamieszkały niegdyś we Lwowie, ul. Ossolińskich 9, posiadający majątek wartości 8000 dolarów, i dochód miesięczny 100 dolarów, poszukuje Polki ze Lwowa lub z prowincji, chcącej wyjść za mąż, którą w razie zgody i po nadesłaniu fotografii, zobowiązuje się na swój koszt zabrać do Kanady.

Adresować wyraźnie: 1039

P. O. Box 723 Thorold. Ontario. Canada.

By użyć

BEZROBOTNYM

wykonam w miesiącach styczniu i lutym 1926 nowoprzyjętymi siłami wszelkiego rodzaju roboty krawieckie z materiałów mi dostarczonych po cenach wyjątkowo niskich:

Za ubranie marynarkowe	od 50 zł.
„ „ „ zakietowe	„ 60 zł.
„ „ „ smokingowe	„ 60 zł.
„ „ „ spodnie	„ 10 zł.
„ „ „ mundur stud. sport.	„ 30 zł.
„ „ „ pumpy	„ 6 zł.

Pierwszorządny krój i wykonanie. 1003

LUDWIK MARK

Słowackiego 2. Telef. 26-83.

Różne

PIERWSZY WE LWOWIE

MAGAZYN MEBLI

LAKIEROWANYCH własnego wyrobu

P. ALTSCHÜLERA

Magazyn sprzedaży i biuro zamówień 811

ul. Sykstuska 8.

Telefon 49-34.

Poleca: Pokoje panięskie i dziecinne. Urządzenia przedpokoju i kuchenne. Na zamówienie zaś wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące.

CHEM uruchomienia nowej apteki we Lwowie przy ul. Leona Sapiehy w najruchliwszej jej części przyjmę spółnika z odpowiednim kapitałem. Magister M. Krynicki, Lwów ul. Zyblikiewicza 52. 1040

Kupno i sprzedaż.

PAPUCZE, pantofle — fabryka ul. Wronowska 4-1008

FORTEPIAN pierwszorządnej marki, krzyżowy, krótki, pancerna płyta, sprzedam okazjnie. Kopernika 26, parter oficyny, Skleniarski. 859

FORTEPIAN krzyżowy, krótki, płyta „Reform” sprzedam tanio. Kopernika 26, parter, oficyny. Skleniarski. 1045

SANATORJUM im. Dłuskich ZAKOPANE uruchomione 17 stycznia br. Zgłoszenia do Zarządu. 1027

Gospodarka światła uczy jak należy użytkować właściwości światła tak pod względem ekonomicznym, jako też i kulturalnym, mianowicie wykazuje, jak wzmódcz racjonalnie dostosowanym światłem produkcję, zbył, bezpieczeństwo ruchu i dogodność.

POLSKA ŻARÓWKA OSRAM S.A.

Wielki wybór

KILIMÓW GLINIANSKICH

oraz

Wyrobów KOSZYKARSKICH

poleca najtaniej

„KILIM GLINIANSKI”

Lwów 753

Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

Kursa naukowe „WIEDZA” pod osobistym kierown. prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14. przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925/26

Kursa obejmują:

- 1) Kurs maturalny: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.
- 2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-klas.
- 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego 1-roczy i 2-letni.
- 4) Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.
- 5) Analogiczne Kursy pisemne wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych ukryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA” udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji ucz-ników (enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

W ZAKŁADZIE kosmetycznym i fryzjerskim Berta Thiel' (Plac Trybunalski 1. mezanin), usuwa się zapomocą najnowszych aparatów zmarszczki i nieczystości twarzy: czerwoności nosa i rąk. Tamże wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali, farbowanie włosów oryginalną farbą Henne, strzyżenie włosów, roboty perukarskie i manicure. 1035

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

PROSZEK OD BOLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH znak fabr.

„KOWALSKINA”

LABOR. CHEM.-FARMAC. AP. KOWALSKI (AK) W WARSZAWIE

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

INSERUJECIE

w „Kurjerze Lwowskim”

Pracownia tapicerska

St. Onyszkiewicza Piekarska 14.

TEL. 35-14.

Poleca meble klubowe kryte skórą. Roboty zlecone wykonywa starannie po cenach umiarkowanych. 766

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar” 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiebusiewiczza.